

GYÖRGY BÓNIS (Budapeszt)

Badania nad instytucjami stanowymi na Węgrzech

Historiografia węgierska zajmuje się instytucjami stanowymi od niemal czterech dziesięcioleci. Nie jest to przypadkowe, gdyż powstała w 1933 r. w Warszawie — *Commission Internationale pour l'Histoire des Assemblées d'États* nadała rozmachu badaniom w tym kierunku w całej Europie. W celu jednak zgłębienia stanowiska węgierskiej literatury fachowej i wyjaśnienia ciągle jeszcze w niej występujących tendencji, należało się cofnąć daleko wstecz. Rozważania nasze rozpoczynamy od tej epoki, w której zgromadzenie stanów było jeszcze żywą rzeczywistością, i w której jednocześnie rozpoczął się proces zakładania podwalin pod historię węgierskiego prawa (I); dalej śledzimy rozwój nacjonalistyczno-szowinistycznej historii prawa wczesnego okresu burżuazyjnego (II - III), koncepcje historyków w początkach XX w. (IV) oraz niektóre poglądy, które wywarły szczególny wpływ na badanie stanów (V - VIII), wreszcie podejmujemy omówienie najnowszych, kolektywnych prac prowadzonych nad instytucjami przedstawicielskimi (IX). Czytelnik zauważy, iż w poniższym zarysie nie będzie mowy o wszystkich rozprawach dotyczących węgierskiego zgromadzenia narodowego czy też poświęconych sejmikom komitatowym, gdyż liczba takowych jest bardzo duża. Celem naszym pozostaje przedstawienie zasadniczych kierunków rozwoju.

I

Podjęcie badań nad ustrojem stanowym na Węgrzech wiąże się z nazwiskiem Györgya Mártona Kovachicha (1744 - 1821). Nie było chyba od jego czasów nikogo, kto by z tak płomiennym zapałem i gorliwością szperał w tradycjach węgierskiego ustroju i historii prawa. Był on skromnym urzędnikiem budapeszteńskiej Biblioteki Uniwersyteckiej, a w okresie późniejszym urzędnikiem Kamery węgierskiej. Pozostawił Muzeum Narodowemu w Budapeszcie w spadku blisko 300 tomów in folio kopii. Początkowo jego zainteresowania literackie przejawiały się w utworach pisanych w języku niemieckim oraz zakładaniu czasopism naukowych.

W kwestiach politycznych stanął po stronie Józefa II (1780 - 1790), burzącego od podstaw stanowy system Węgier. Po śmierci cesarza, w r. 1790, opublikował osiem grubych tomów, w których przedstawił *Ślady węgierskich zgromadzeń narodowych*, uzupełniając później swe dzieło dodatkowymi trzema tomami¹. Jak ostatnio podkreślił jego biograf, *Vestigia* ukazują całkowitą zmianę poglądów autora. Udowadniał on — wbrew *Prawu publicznemu*, wydanemu z 1796 r. przez Grossinga, że utrzymanie tradycji zgromadzeń narodowych jest prastarym zwyczajem węgierskiego narodu. Wykazywał też, że ustanawianie prawa — nawet już w okresie pogaństwa — miało miejsce na zgromadzeniach. Dał on w ten sposób odpowiedź nie tylko Grossingowi, ale również i Ferencowi Adámowi Kollárowi². Jak wiadomo, pozostający na służbie Habsburgów Kollár stwierdził już w 1764 r., że Árpádowie dysponowali nieograniczoną władzą ustawodawczą i aż do chwili wydania Statutu z 1405 r. przez Zygmunta, stany nie miały na nią wpływu³. Praca tego pisarza wywołała takie oburzenie, iż parlament zmuszony był do wydania zakazu jej rozpowszechniania⁴.

Zamiary Kovachicha określa wyraźnie przedmowa, w której obciążał on występkiem *perfidii* przeciw królowi i ojczyźnie tych wszystkich, którzy negowali istnienie od początku ustawodawczej władzy zgromadzenia i narodu. Dalej podkreślał, iż pracę swą poświęcił właśnie udowodnieniu tej tezy. Charakterystyczna jest również data przedmowy: 9 lipiec 1790⁵. Wtedy, już od miesiąca trwały w Budzie obrady zwołanego po raz pierwszy od 25 lat zgromadzenia narodowego, obwarowane przez panującego daleko idącymi ograniczeniami, w wyniku których rozwiane zostały nadzieje na przeobrażenie państwa stanowego w republikę szlachecką. Jest więc jasne, że Kovachich — z pochodzenia Chorwat, piszący w języku niemieckim — starał się przyczynić swą pracą do utrzymania na Węgrzech ustroju stanowego. Prócz posiadanego doń, jako pioniera, szacunku, musimy stwierdzić, iż nie miał on racji również pod względem czysto historycznym. Pod określeniami użytymi w dokumentach *consilium*, *congregatio*, *populus* — trudno było dopatrzeć się zgromadzenia narodowego. Używając jednocześnie terminu szlachta węgierska dla wyrażenia charak-

¹ M. G. Kovachich, *Vestigia comitiorum apud Hungaros*, Budae 1790; tenże, *Supplementum ad Vestigia comitiorum*, I - III, Budae 1798 - 1801.

² E. Windisch, *Márton György Kovachich, badacz źródeł*. Dysertacja kandydacka, rękopis, Budapeszt 1969. (*Kovachich Márton György, a forráskutató. Kandidátusi disszertáció, kézirat*).

³ F. A. Kollár, *De originibus et usu perpetuo potestatis legislatoriae circa sacra apostolicorum regum Ungariae*, Vindobonae 1764.

⁴ A. Csizmadia, W 200 rocznicę zgromadzenia narodowego. „Kollár contra Status et Ordines”, *Jogtudományi Közlöny* 19/1964, s. 214 - 226 (*Egy 200 év előtti országgyűlés évfordulójára. A „Kollár contra Status et Ordines”*).

⁵ Ibidem, I, LXXV, LXXX.

teryzującego pojęcie ogółu, dostarczył Kovachich pożywki wpływającej przez długi czas na szkodliwe iluzje.

Jakże inaczej pisał o zgromadzeniu narodowym jego bliski przyjaciel i przez długie lata pomocnik w zbieraniu dokumentów, znawca prawa, József Hajnóczy, stracony na szafocie w 1795 r. za udział w ruchu jakobinów węgierskich. Swą twórczość, przerwana brutalnie w 45 roku życia, poświęcił opracowaniu węgierskiego prawa publicznego. Zwołanie w 1790 r. zgromadzenia narodowego, również jego skłoniło do sięgnięcia po pióro w interesie postępowych przemian. Jeszcze w czasie trwania obrad zgromadzenia wydał bezimiennie dwie książki poświęcone ograniczeniu władzy królewskiej i organizacji sejmów stanowych (*comitia*). W okresie pisania swej pracy, Kovachich jak gdyby zdawał się nie wiedzieć o tym, co działo się we Francji; Hajnóczyego rewolucja burżuazyjna doprowadziła do pasji i wrażliwie reagował na jej inspiracje. Zebrane od dawna ustawy dotyczące zgromadzenia narodowego wydał zaopatrując je w propozycje *de lege ferenda*. Miał do wyboru dwie ewentualności: stworzenie narodowego przedstawicielstwa, na wzór francuskiego zgromadzenia ustawodawczego, lub stary, dwuizbowy parlament. Podkreślał, że w dawnych sejmach reprezentowana była, co najwyżej, dwudziesta część narodu, dlatego też domagał się wprowadzenia przedstawicielstwa „narodu — właścicieli”. Jasne jednak, że jego propozycje uzupełnienia zgromadzenia stanowego posłami spoza szlachty nie mogły liczyć na przyjęcie. Potwierdzają one jednak, że zgromadzenie dokumentów historyczno-prawnych nie musiało iść zawsze w parze z postawą konserwatywną⁶.

Śmierć Hajnóczyego po krwawym stłumieniu ruchu jakobinów węgierskich powstrzymała na długi czas zainteresowanie węgierskim prawem publicznym. Zgromadzenia narodowe w epoce napoleońskiej stały się posłusznym narzędziem w rękach domu panującego, tak, że po r. 1811 zaprzestano ich zwoływania.

Na dorobek prawoznawstwa węgierskiego składały się przede wszystkim podręczniki z zakresu prawa prywatnego, spośród których wybijała się praca Ignáca Franka. Zaś to wszystko, co w tym okresie ukazywało się pod nazwą „historii prawa” było w większości wyliczaniem królów i ich ustaw⁷. Nawet zwoływane ponownie od 1825 r. i coraz bardziej zmierzające w kierunku postępowych reform burżuazyjnych zgromadzenia, nie dały asumptu dla historycznych opracowań. Wydana na rok przed wybuchem rewolucji 1848 r. praca Györgya Bartala, poświęcona historii państwa węgierskiego w średniowieczu — już choćby ze względu na ła-

⁶ G. Bónis, József Hajnóczy, Budapeszt 1954, s. 234 - 251.

⁷ A. Degré, *Początki i rozwój historiografii prawa w okresie dualizmu*, Budapeszt 1968, w tomie „Értekezések 1967 - 1968” Zadunajskiego Instytutu Nauk WAN 6 ((*A magyar jogtörténetírás keletkezése és fejlődése a dualizmus korában, kiny. a MTA Dunántuli Tudományos Intézetének „Értekezések 1967 - 1968”*)).

ciński język i przestarzałą metodę — trąciła anachronizmem. Bartal (1785 - 1865) rozpoczynał karierę w komitacie Pozsony. Zajmował wysokie stanowisko w sądownictwie, następnie z funkcji pełnionej w kancelarii węgierskiej został w 1848 r. awansowany do rangi naczelnika wydziału w ministerstwie spraw zagranicznych. Można się tylko dziwić, że w swych *Komentarzach* reprezentował poglądy konserwatywne. Jego spostrzeżenia byłyby trafne (np. dostrzegał analogię między radą Stefana I a odpowiednią instytucją u Karolingów, czy też cechy prawa rzymskiego w panowaniu Karola Andegaweńczyka itd.), gdyby nie szlacheckie przesady, które hamowały w nim akceptację dorobku europejskiej literatury fachowej. W jego pracy, już za panowania Stefana I występują *ordines regni*, zaś jego radę utożsamia ze zgromadzeniem narodowym (*comitia*). Do uchwalenia ustawy niezbędny był — jego zdaniem — *consensus populi*. Uważał, że zgromadzenie narodowe występuje już w okresie koronacji Stefana V (1270), w czym zresztą poszedł śladami Kovachicha ⁸.

II

Upadek rewolucji burżuazyjnej 1848/49 r. i stłumienie walk wolnościowych silnie zaważyły na rozwoju węgierskiego prawoznawstwa. Zainteresowanie historią prawa odrodziło się na fali opóźnionych przemian burżuazyjnych. Znaczący prawnik publiczny, działający w okresie dziesięcioletniego absolutyzmu austriackiego, lojalni wobec monarchy (Antal Virozsí, Mózes Antal Cziráky) nie mają większego znaczenia dla poruszanego zagadnienia. Według słusznych ocen powstała w okresie lat 1860 nauka prawa o twarzy Janusa. Miała ona charakter narodowo-burżuazyjny, domagała się powrotu do praw historycznych, bądź też nawoływała do ich zreformowania. W 1861 r. historia prawa rodzimego, podobnie zresztą jak i prawa europejskiego, stała się odrębnym przedmiotem wykładowym na uniwersytecie, lecz we wspomnianej sytuacji nie zajmując stanowiska zgodnego z wymogami burżuazyjnymi zaczęła podsycać liberalny romantyzm okresu reform ⁹. Potwierdzają to prace pierwszego wybitniejszego przedstawiciela tego kierunku — Gusztáva Wenzla. Mór Jókai czerpiąc z życia postać zwieglerszczonego oficera austriackiego — Ankerschmidta (*Nowy ziemianin*) — ukazuje, w jaki sposób zrośnięty z obczyzną naukowiec staje się propagatorem szlacheckiego romantyzmu węgierskiego.

Gusztáv Wenzel (1812 - 1891) — syn austriackiego oficera — po ukoń-

⁸ G. Bartal, *Commentariorum ad historiam status jurisque publici Hungariae aevi medii libri XV*. I - III, Posonii 1847, I, s. 207 - 208, 306 - 309, 311 - 312, II. 173, III. 27 (por. A. Degré, o. c.).

⁹ P. Horváth, *Ważniejsze kierunki historiografii prawa w okresie dualizmu*, Budapeszt 1968, Acta Facultatis Pol.-Iur. Univ. Sc. Budapestinensis de R. Eötvös nominate X/4 - 5. *Dualizmuskori jogtörténetírásunk főbb irányai*.

czeniu studiów w kraju i za granicą został w 1838 r. profesorem prawa węgierskiego w wiedeńskim Theresianum. W 1850 r. powierzono mu stanowisko profesora prawa prywatnego na Uniwersytecie Peszteńskim. Działalność jego odpowiadała wymogom austriackiego despotyzmu. W 1860 r. jednak nie tylko nie opuścił swego stanowiska, ale podjął się wykładów w języku węgierskim (m. in. również i historii prawa cesarstwa niemieckiego). Przez rok, czyniąc zadość życzeniom studentów, w miejsce historii prawa niemieckiego wprowadził wykłady z historii prawa europejskiego. W wyniku tej działalności powstał podręcznik powszechnej historii prawa europejskiego (1869), w którym znalazło się omówienie rozwoju prawa węgierskiego; później ukazał się *Krótki zarys historii prawa węgierskiego* (Peszt 1872), wznawiany w kolejnych wydaniach. Należy wyrazić uznanie dla autora, który na 125 stronach historii prawa węgierskiego zawarł najważniejsze dane o niej, a także literaturę od czasów najwcześniejszych do r. 1848, podkreślając jednocześnie mały krytycyzm i narodową stronnicość węgierskiej historiografii¹⁰. W odniesieniu do omawianego zagadnienia Wenzel wierzył, iż dawne ludowe „wiece ustawodawcze”, zebrania przodków, którzy dokonali zajęcia ojczyzny, zgromadzenia okresu pogańskiego (już w 1061 r.!) przekształciły się w zgromadzenia narodowe, których miejscem od 1298 r. były pola Rákos. Świetna znajomość źródeł (wydał 12 tomów dokumentów z okresu panowania dynastii Arpadów) prowadziła go do wniosków, o których i dziś nie wolno zapominać. Wskazywał on mianowicie na pojawienie się w 1385 r. zasady wysyłania posłów z komitatów i uznanie „zasady przedstawicielstwa” w dekretach z 1435 i 1439 r.¹¹ Niestety, nie wniknął Wenzel w organizację zgromadzeń stanowych, a rozczłonkowanie społeczeństwa na stany w europejskiej historii prawa omówił wyjącznie w zakresie średniowiecznego prawa prywatnego¹².

Najwybitniejszą postacią węgierskiej burżuazyjnej historiografii ustrojowoprawnej był Imre Hajnik (1840 - 1902), wybitny badacz źródeł i autor prac syntezujących. Ojciec jego, Pál Hajnik, adwokat i naczelnik krajowej policji w okresie rewolucji 1848/49 r. był towarzyszem podróży Kossutha do Ameryki. Imre Hajnik uczęszczał do gimnazjum w Wiedniu, tam również rozpoczął studia prawnicze, pozostając zawsze wierny tradycjom narodowym. Wykładał w wielu akademiach prawa, zostając w 1872 r. profesorem Uniwersytetu Budapeszteńskiego¹³. Przed tym jeszcze napisał swą pierwszą pracę, której głównym problemem było porównanie Węgier (do

¹⁰ A. Degré, o. c., s. 6 - 8.

¹¹ G. Wenzel, *Krótki zarys historii prawa Węgier*, Pest 1872, s. 17, 26, 31 - 32, 54 (*Magyarország jogtörténetének rövid vázlat*).

¹² G. Wenzel, *Krótki zarys historii prawa krajów europejskich*, Budapeszt 1877, s. 155 (*Az egyetemes európai jogtörténetnek rövid vázlat*).

¹³ Węgierska Encyklopedia Biograficzna, Budapeszt 1967, I, 658 (*Magyar Életrajzi Lexikon*).

r. 1351) i „feudalnej Europy”¹⁴. H. Steinacker słusznie zauważa, że ta młodzieńcza praca oparta została na wykładach Guizota z lat 1828 - 1830 (ukazały się one w licznych wydaniach pt. *Historia cywilizacji europejskiej*) i 18-tomowym dziele Laurenta (*Historia prawa międzynarodowego*). Zaczerpnął stamtąd ów charakterystyczny indywidualizm, mający stanowić pierwotną cechę narodów germańskich, wpływającą na całość ustroju średniowiecznej Europy. W przeciwieństwie do tego, Węgrów charakteryzować miał przyniesiony z Azji duch wspólnoty, w związku z czym w ich konstytucji nie ma śladów feudalizmu; niezbywalność dóbr dziedzicznych (*aviticitas*) ucieleśniona w systemie posiadania, związana była nie z osobą pana feudalnego, lecz państwem, które symbolizowała święta Korona. Od tego czasu, w węgierskiej historii prawa czołowe miejsce zajmowała analiza różnic między rozwojem ustroju węgierskiego a zachodnioeuropejskiego, a także próba odpowiedzi na pytanie, na ile system polityczny Węgier przewyższał zachodnioeuropejski¹⁵.

Wiele też Hajnika przetrwało do dziś i wycisnęło trwałe piętno na poglądach wielu badaczy. Podręcznik pt. *Ustrój i prawo Węgier za czasów Arpadów* (1872) jest książką gruntowną o dobrej konstrukcji, choć i w niej jest mowa o „samodzielnym rozwoju Węgier”, o „braku w nich feudalizmu, o węgierskich koncepcjach publicznoprawnych wyprzedzających takowe u innych narodów Europy, o doktrynie poświęconej świętej koronie”. Tezy te — zdaniem L. Degré — odzwierciedlały ówczesne szkolne ujęcia historyczno-prawne. Wywierały one jednak pewien wpływ i na następne pokolenia, kiedy wskutek szczegółowych badań opracowania historyczne uległy zmianom. Tak więc i w naszej wiedzy fachowej, liczne błędne koncepcje pochodzą od Hajnika¹⁶.

Jego podręcznik pt. *Powszechna historia prawa europejskiego. Od początków średniowiecza do rewolucji francuskiej* (której część poświęcona średniowieczu ukazała się w r. 1875) stanowił w owych czasach najwyższe osiągnięcie. Hajnik znał najnowszą literaturę niemiecką, angielską, francuską, włoską, hiszpańską i rosyjską. Wyniki swych przemyśleń zawarł w tej trochę przeladowanej, ale dobrze zredagowanej pracy. Jest ona istotna i dla nas, gdyż znalazło się w niej omówienie rozwoju prawa węgierskiego. Zagadnienie stanowiści pojawia się tu w innej postaci niż w dzie-

¹⁴ I. Hajnik, *Węgry do ustanowienia prawa niezbywalności dóbr dziedzicznych a Europa feudalna*, Peszt 1867 (*Magyarország az ösiség megalapításáig és a hüberi Európá*).

¹⁵ H. Steinacker, *Über Stand und Aufgaben der ungarischen Verfassungsgeschichte*, MIÖG 28 (1907) 277 - 307, obecnie: *Austro-Hungarica. Ausgewählte Aufsätze und Vorträge zur Geschichte Ungarns und der österreichisch-ungarischen Monarchie*, München 1963, Bücherei des Südostdeutschen Historischen Kommission 8, s. 6 - 11.

¹⁶ F. Eckhart, *Historia idei świętej korony*, s. 316 i n. (*A szentkorona-eszme története*). A. Degré, o. c., s. 14 (cytat).

jach ustroju Niemiec O. Gierkego (*Genossenschaftrecht*), wydanej w 1881 r. Elementy stanowości dostrzegał on już u Pragermanów, a jej rozwój widział w okresie niemieckiego feudalizmu. Omawiając okres od X do XIV w. odrębny rozdział poświęcił *Strukturze stanowej w okresie feudalizmu*, zwracając uwagę na jej powiązania z feudałami, z dzierżawieniem dóbr ziemskich; wyjątek czynił w stosunku do dzielnic „nie będących lennymi” (Węgry, Skandynawia itp.), dostrzegając przy tym uczestniczenie stanów we władzy publicznej. Co się tyczy węgierskiej drogi rozwojowej — niestety — książka jego szła na ogół śladem poprzedniej. „Na Węgrzech, w przeciwieństwie do krajów zachodnioeuropejskich — pisał — ustawodawstwo i rządy stały się coraz wyraźniej rodzime i konstytucyjne”. Gdy wspominał o „sytuacji konstytucyjnej” w XIV i XV w. uznawał zarówno feudalny charakter rozwoju węgierskiego, jak i podział na stany, co powodowało, iż „ustroj stawał się coraz bardziej feudalny, czyli też — jak się to określało na Węgrzech — nabierał charakteru stanowego. Ustawodawstwo stanowe zawdzięczało swój węgierski charakter — wbrew wszelkim kierunkom feudalnym w nim zawartym — permanentnie panującym koncepcjom publicznoprawnym, które swój wyraz znalazły w pojęciu i doktrynie o świętej koronie”. Znacznie silniej uwypuklona — niż jej rzeczywiste znaczenie — doktryna ta przeszkodziła Hajnikowi uznać kształtowanie się sejmów stanowych jeszcze przed XVI w.¹⁷ Pál Horváth słusznie stwierdza, że „kierunek ten jest jedną z odmian pozytywistycznych ideologii narodowościowych w krajach środkowo- i wschodnioeuropejskich”¹⁸.

III

Węgierskiemu społeczeństwu wkraczającemu w erę imperializmu potrzebne były iluzje, nowe, inne uzasadnienia historyczne. Dostarczyły ich dzieła profesora świeżo powołanej do życia katedry historii prawa węgierskiego (1890 r.) Akosa Timona (1850 - 1925). Ze swych naukowych podróży, poświęconych badaniom historii prawa niemieckiego i francuskiego prawie nic nie przywiózł; niewiele również materiałów zagranicznych wykorzystał w monografiach pisanych w latach osiemdziesiątych. Po ukazaniu się jego podręcznika (1902) zarzucił naukową działalność, obracając wszystkie siły w kierunku rozwoju doktryny „świętej korony”¹⁹. W ko-

¹⁷ J. Hajnik, s. 43, 122 i n., 153 (cytat), 207, 208 (cytat), 211.

¹⁸ P. Horváth, o. c., s. 11; A. Degré, o. c., s. 16 - 17.

¹⁹ A. Timon, *Historia prawa i konstytucji węgierskiej, ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju prawa w państwach zachodnich*, Budapeszt 1902 (*Magyar alkotmány — es jogtörtenet, különös tekintettel a nyugati államok jogfejlödésére*); także F. Eckhart, o. c., 323 i n.; A. Degré, o. c., 19 - 21.

lejszych wydaniach swej publikacji odrzucił wszystkie zastrzeżenia związane z tą doktryną, które występowały jeszcze w pracach Hajnika.

Podręcznik Timona dzielił rozwój węgierskiego państwa i prawa na cztery okresy: 1) okres pierwotnej organizacji państwa węgierskiego, do powstania królestwa (1000); 2) okres tworzenia państwa świętego Stefana (1000 - 1308); 3) okres organizacji państwowej wiążący się z publicznoprawną koncepcją świętej korony (1308 - 1608); wreszcie 4) okres konstytucji stanowej (1608 - 1848).

Książka została zaopatrzona w tytuły zacierające obraz istoty poszczególnych okresów, a treść jej nie obejmowała całości tego rozwoju. Instytucje prawa prywatnego, karnego i procesowego omawiał autor jedynie do r. 1308 (jest to poza tym część, która daje się wykorzystywać po dziś dzień); rozwój „konstytucyjności” omówiony został w sposób ogólny do klęski pod Mochaczem (1526), a w wydaniach późniejszych do czasu zażegnania dziedziczości tronu w linii żeńskiej Habsburgów (1723); pominięty został temat interesujący nas najbardziej — okres stanowy po r. 1608. Istnienie podziału stanowego wśród mieszkańców kraju uznawał Timon już w organizmie państwowym św. Stefana, uzasadniając swą tezę w sposób podobny do Hajnika, co w jego przypadku świadczy o zlekceważeniu doświadczeń zagranicznych. Słusznie jednak uczynił, uogólniając symbol „świętej korony do pojęcia publicznoprawnego”. Wprawdzie nie negował on percepcji zasad organizacyjnych państwa feudalnego i jego instytucji, to jednak stwierdził, iż ograniczały się one do publicznoprawnych. Przynależność stanowa w owym okresie zależała — jego zdaniem — od tego czy ktoś był „członkiem” świętej korony osobiście (indywidualnie) — szlachta, mieszczenie (kolegialnie), czy też nie był jej członkiem (chłopi pańszczyźniani)²⁰. Mówiąc o początkach i rozwoju sejmu Timon nie starał się udowodnić, że instytucja ta istniała od czasów dawnych, uznając przekształcenie się w ostatnim trzyletniu XIII w. wieców sądowych w zgromadzenia o charakterze politycznym. Tworzenie się przedstawicielstwa stanowego datował on jednak zbyt późno: *Electi nobiles* z czasów Zygmunta nie są uważani przez niego za przedstawicieli. Przedstawicielstwo stanowe uważał za w pełni urzeczywistnione dopiero po całkowitym zarzuceniu formy osobistego stawiennictwa szlachty (1572). Ustalenie granicy okresu cezurą 1608 r. uzasadniać miał — wedle niego — art. 1. ustawy pochodzącej z tego roku dotyczącej konstytucji stanowej, a zgromadzenie narodowe motywował określeniem czterech stanów²¹.

Pierwszym, który od czasów Kovachicha i jego syna zajął się w formie monografii historią sejmów stanowych był Zoltán Kérészy (1868 - 1953),

²⁰ A. Timon, o. c., wyd. 2. poszerzone, Budapeszt 1903, s. 118 i n. 474 i n., 521 i n.

²¹ Ibidem, s. 574 i n., 592 - 3.

profesor uniwersytetów w Pozsony i Pécs²². W pracy pt. *Pochodzenie i rozwój organizacji węgierskich zgromadzeń narodowych od początków do powstania przedstawicielstwa stanowego* (Debreczyn 1898) dał się poznać jako zwolennik Ákosa Timona. Słuszny jest jego pogląd o wiecach sądowych z okresu Árpádów i rozpoczętych — w okresie lat 1270 — przemianach. Nie potrafił jednak uwolnić się od specyficznego uroku „ducha prawa publicznego”, uważając zgromadzenia narodowe za odnowione w swej formie pradawne wiece ludowe. Steinacker, krytykując jego tezy słusznie podkreślał, że koniec XIII w. na Węgrzech uważany może być jedynie za „przejściowe wpływy stanów”, za spotykany w całej Europie wstęp do właściwego sprawowania rządów przez stany²³. W drugiej pracy: *System obrad zgromadzeń stanowych* (Koszyce 1906) dostarczył Kérészy cenne do dziś — opisy poświęcone zgromadzeniom w XVIII i XIX w.

Równoległe z kierunkiem „iluzyjnym” naukowcy węgierscy zajmujący się badaniami prawa publicznego podsycali w społeczeństwie nastrój szowinizmu, widząc w zasadniczych przemianach 1848 r. jedynie przeobrażenia dawnego ustroju. Starali się oni zapoznać kraj z „historyczną konstytucją” a samych siebie (niektórzy z nich) nazywali „historykami konstytucji”. Charakterystyczne, iż jeden z najlepszych wśród nich — Ernő Nagy — w pierwszym i drugim wydaniu swego podręcznika do nauki prawa publicznego (1887, 1891) nie interesował się w ogóle doktryną o koronie św. Stefana Hajnika i Timona. Jednak w wyniku krytyki wybitnego polityka Győző Conchy, w trzecim wydaniu tegoż podręcznika (1897) dał się zauważyć, że również Nagy zaakceptował tę doktrynę²⁴.

Na przełomie stuleci historia prawa i prawo publiczne zgodnie głośiły już doktrynalne tezy o świętej koronie. W jakim stopniu zahamowało to poznanie rzeczywistego rozwoju, pokazuje najlepiej pierwsza węgierska monografia poświęcona problematyce stanowości.

Géza Ferdinandy (1864 - 1924) — urzędnik w ministerstwie obrony (późniejszy sekretarz stanu), tytularny profesor uniwersytetu, zajmował się zasiadając w akademii, badaniem elementów stanowych w rozwoju Węgier²⁵. Przy definiowaniu pojęć posługiwał się wyłącznie nomenklaturą zaczerpniętą z ustroju stanowego w Niemczech. Znając tamtejsze opra-

²² Por. A. Csizmadia, *Nauczanie historii prawa na uniwersytecie w Pécs w okresie międzywojennym*, Pécs 1967, w II t. Studium Jubileuszowego, s. 109 - 118 (*A jogtörténeti oktatás a pccsi tudományegyetemen a két világháború között*).

²³ H. Steinacker, o. c., s. 23 - 25: Myli się co do tego, że nie wywodzi dekretu z 1351 r. od zgromadzenia narodowego (28, przyp. 131), mimo że posiadamy na to dokumenty.

²⁴ F. Eckhart, o. c., s. 320 - 322.

²⁵ G. Ferdinandy, *Elementy stanowe w konstytucji węgierskiej*, Budapeszt 1907. Ze studiów nad naukami społecznymi XIII, 9 (*Rendi elemek a magyar alkotmányban*, Budapest 1907, *Értekezés a társad. tudományok köréből* XIII, 9).

cowania, w tym również książkę F. Teznera²⁶, zamiast na pracach Gierkego, Belowa i Rachfahla, oparł się na drugorzędnej literaturze oraz na *Powszechnej historii prawa* Hajnika. Charakterystyczne cechy niemieckiej stanowości dostrzegał przede wszystkim w dualizmie władzy państwowej, w prywatnoprawnej naturze stosunków pomiędzy podmiotami władzy, a także w całkowitym braku [!] idei narodowej i ogólnej koncepcji prawa publicznego. Jego zdaniem, węgierski korporatyzm był całkowicie odmienny, „ukazując się w świetle różnic w przywilejach i sytuacji prawnej zamieszkujących ziemie ras ludzkich”, a „stany narodowe” broniły się przed szlachtą, co zdaniem jego było równoznaczne z węgierskością! Twierdził, że do klęski pod Mohaczem nie były znane zorganizowane korporacje polityczne, a istniały jedynie różniące się od siebie uprzywilejowaniem „elementy narodowościowe”, takie jak np. Seklerzy, Sasi, Kumanowie, a także obce etnicznie mieszczaństwo. Dualizm widział również w dwutorowości organizacji królewskich i szlacheckich zgromadzeń, określanych mylnie jako „zbrojne zgromadzenie krajowe”. Dualizm — jak twierdził — zanika w w. XIII, a w jego miejsce wkracza ograniczana wprowadzie przez szlachtę, jednak jednolita władza królewska. Złota Bulla z 1222 r. odmawiać miała zgromadzeniom jedynie narodowym charakteru stanowego, przyznając im w czasach Arpadów „zachowywanie pozorów, przypominających stany”. Rozwój stanów — pisał dalej — był odmienny u nas niż u Niemców. Tam stany skupiały się w *Landschaften*, u nas zaś rozdzielało je jednolite regnum. W ten sposób, na długie lata, przeszkodzić miano rozwojowi publicznoprawnego ducha wśród szlachty²⁷.

Mimo to, w XIV-XV w. dały się zauważyć momenty zwiastujące ustrój stanowy, wśród których, obok elementów prawdziwie stanowych (ligi feudałów, konfederacje, pertraktacje między królem i „narodem”) występowały i takie, jak umacnianie się oligarchii, banderialny system wojskowy czy unie personalne. Za prawdziwie stanowy element uważał Ferdinandy unię trzech „ustrojów rodowych” — antychłopskie przymierze zawarte w 1437 r. przez szlachtę siedmiogrodzką, seklerską i saską. Powyższe elementy były zresztą jedynie zjawiskiem powierzchownym, gdyż w XIV i XV w. Węgry znajdowały się w sytuacji analogicznej do niemieckiej w w. XI-XIII. Można zaryzykować twierdzenie, iż ojczyzna nasza ponownie została uchroniona przed upadkiem dzięki ogólnonarodowej rozwadze i nauce o świętej koronie. Zgodnie z tradycjami nauk Werbőczyego, ale bez nawiązania do Timona, najważniejszą rolę w tych poglądach odgrywały doktryna o koronie i jednolitość szlachty. Średniowieczny ustrój węgierski — z uwagi na świętą koronę i jednolitość szlachty — nie był „jeszcze ze swego charakteru stanowy, lecz tworzy specy-

²⁶ F. Tezner, *Technik und Geist des ständisch-monarchischen Staatsrechts*, 1901.

²⁷ G. Ferdinandy, o. c., s. 14, 17, 21.

ficzny konglomerat elementów państwa narodowego i feudalnego." Właściwy okres stanowy rozpoczął się wraz z wejściem w życie art. 1 ustawy z 1608 r., który dzielił naród na cztery stany, a zgromadzenie stanowe na „dwa kręgi”. W okresie tym organizacje komitatowe zawiązywały się w oparciu o „podstawy prawa publicznego”, a opór wobec króla „rodził się nie tylko wśród szlachty, ale również wśród ludności nieszlacheckiej”. Podział w zgromadzeniu nie był aż tak wyraźny, jak w Niemczech, gdyż „poszczególne stany zjednoczone były w zgromadzeniu w jedną publicznoprawną całość”²⁸.

Źle przetrawione przez Ferdynandyego tezy historii prawa niemieckiego i bezmierna narodowa pycha, na której oparł swe mało przejrzyste wywody, rekompensuje w pewnym stopniu szczegółowe omówienie przez autora występowania w okresie panowania Habsburgów dwu koncepcji publicznoprawnych: monarszej i stanowej. Posuwał się dalej, gdy stwierdzał, iż po r. 1867 nie tylko istniał na Węgrzech nadal ustrój stanowy, ale nawet niektóre jego aspekty ulegały umocnieniu: komitat, miasto i gmina stanowiąc miały nowoczesną odmianę dawnych trzech stanów. Publicznoprawne koncepcje dotyczące panującego i narodu znajdowały się w takiej samej walce, jak w okresie państwa stanowego. Autor nie krytykował wstecznych zjawisk we współczesnym mu społeczeństwie, nawet z punktu widzenia interesu mieszczaństwa, pragnąc podtrzymać stanowy dualizm dla zrównoważenia antynarodowych dążeń obcej osoby panującego²⁹.

Dotychczasowy już przegląd potwierdza, że literatura historii prawa i ustroju znalazły się w okresie imperializmu w ślepych zaułku. W prowadzonej piórem niepodległościowej walce stworzono własne mity historyczne, które za pośrednictwem dyktanckich prac miały coraz szersze masy społeczeństwa (np. praca Gyuli Andrásyego), zamykając w ten sposób drogę do poznania prawdy historycznej. Już w r. 1905, specjalista od prawa karnego — Jenő Balogh — pisał, że szkoła Timona starała się otoczyć węgierską kulturę prawniczą „pomalowanym w barwy narodowe naukowym murem chińskim”³⁰. Wielokrotnie cytowana ostra krytyka Steinackera (1907) znajdowała tak wiele słabych punktów dlatego, że pangermański naukowiec opierał się na znajomości literatury europejskiej, od której odżegnywali się nasi rodzimi myśliciele. Drogę wiodącą do poznania rzeczywistości mogli odnaleźć jedynie uczeni nie zarażeni teoriami prawnopublicznymi.

²⁸ Ibidem, s. 24, 30, 43, 47, 50 - 52, 58.

²⁹ Ibidem, s. 67 i n., 76 - 78, 85, 94.

³⁰ J. Balogh, *Z nauczania historii prawa w kraju*, Budapesti Szemle 1905, 171 (*A jogtörténet tanítása hazánkban*), cyt. F. Eckhart, *Historia prawa i konstytucji* (w tomie: *Nowe drogi węgierskiej historiografii*, Budapeszt 1931, 304) (*Jog — és alkotmánytör. tenet. A magyar történetírás új útjai c. kötetben*).

IV

Powstania ustroju stanowego nie możemy oddzielać od feudalizmu, którego pionowe związki powstałe w wyniku rozwoju społecznego torowały drogę powiązaniom poziomym pomiędzy ludźmi o tej samej sytuacji prawnej. Prowadzone w dwudziestym wieku badania przez długi okres charakteryzowała tendencja, której dał wyraz w słynnej pracy H. Spangenberg pt. *O państwa feudalnego do państwa stanowego*³¹. Również i dziś głosi się tezę, iż doradczy obowiązek lenników przyczynił się istotnie do rozwoju stanów i ich organizacji przedstawicielskich³². Historyczno-marksistowskie ujęcie „feudalizmu” pozwala uwzględniać obydwa wymienione elementy (tj. system lenny i korporatyzm). W tym okresie jednak, o którym jest mowa, istotny postęp oznaczał już fakt, że dotarli do Węgier osiągnięcia pozytywistycznej literatury historycznej z początków naszego wieku.

Największy historyk węgierski pierwszej połowy obecnego stulecia — Gyula Szekfü (1883 - 1955) — opublikował w 1912 r. monografię pt. *Servientes i familiares*³³. Zwracał w niej uwagę na zjawisko, które pozostawało dotychczas prawie całkowicie nieznane. Udowodnił on mianowicie, że nasze społeczeństwo średniowieczne charakteryzowały stosunki posłuszeństwa między większymi i mniejszymi posiadaczami, między panem a serwientem, a na przeszkodzie takowym powiązaniom nie stało bynajmniej szlacheckie pochodzenie. Waga dokonanego przez Szekfü odkrycia uwypuklona została jeszcze bardziej przez wybitnego historyka prawa Józsefa Holubę, który pokazał, jak wielką rolę w średniowiecznej organizacji państwa węgierskiego odgrywały więzi rodowe³⁴.

Gyula Szekfü pierwszą pracę poświęconą nowoczesnym badaniom nad rozwojem i rozkwitem węgierskiego ustroju stanowego napisał w języku niemieckim, kierując tym samym historiografię węgierską na nowe tory. Wersja węgierska ukazała się dopiero na początku lat dwudziestych³⁵. Zajął się w niej autor dwoma okresami rozwoju państwa stanowego, tj. jego ekspansją i upadkiem. I choć nie był marksistą, tłumaczył upadek władzy królewskiej zmianami o podłożu gospodarczym. Ustrój stanowy — pisał — narodził się w momencie uświadomienia sobie przez wielkich po-

³¹ H. Spangenberg, *Vom Lehnstaat zum Ständestaat*, München 1912.

³² F. L. Ganshof, *Was ist das Lehnswesen?*, wyd. 2, Darmstadt 1967, s. 185.

³³ G. Szekfü, *Ze studiów nad naukami historycznymi XXIII. 3 (Ertékezések a tört. tudományok köréből XXIII. 3)*.

³⁴ J. Holub, *Natura prawna stosunku pomiędzy żupanem a nadżupanem*, Budapeszt 1917, w *Księdze pamiątkowej poświęconej Fejérpatakyemu. (A föispan és alsópán viszonyának jogi természetét, klny. a Fejérpataky Emlékkönyvből)*.

³⁵ G. Szekfü, *Der Staat Ungarn, eine Geschichtsstudie*, Stuttgart - Berlin 1917; *A magyar állam életrajza*, Budapest é.n. *Geneza państwa węgierskiego*, Budapeszt. *A magyar állam életrajza*, Budapest é.n. Korzystałem z tego ostatniego.

siadaczy ich politycznego znaczenia; król, w ostatnich dziesięcioleciach XIII w. na próżno usiłował położyć kres rozwojowi stanów. Drobną szlachta rekrutująca się z serwiensów uzyskiwała stanowe przywileje zawarte w Złotej Bulli. Jej wolnościowe prawa stały się w okresie ustroju stanowego „podporą państwa węgierskiego”. W Niemczech feudalizm doprowadził do podziału naarchie, we Francji wchłonięty został przez władzę królewską, u nas — zostały nadwątlone feudalne instytucje, a od XIV w. podporą państwa zaczęły być trzy stany: możnowładcy kościelni, feudałowie świeccy i szlachta.

Podobnie jak i na Zachodzie, występowała u nas permanentna walka między władzą centralną a stanami. Silny król potrafił utrzymać je w posłuszeństwie, słaby panujący zmuszony był do ustępstw. Przykładem pierwszego jest król Maciej, ostatniego — rządy Jagiellonów, pod którymi stany coraz bardziej zaczęły wysuwać się na plan pierwszy. Dowodem tego może być doktryna Werbőczyego o świętej koronie. W okresie podbojów tureckich węgierskie stany broniły narodowego samostanowienia, główny jednak ciężar tego zadania spoczywał bardziej na sejmikach komitatowych niż na zgromadzeniu narodowym³⁶. Wprawdzie obraz przedstawiony przez Szeffü nie jest pełny, nie we wszystkich miejscach najsłuszniejszy, trafnie jednak ukazuje główne rysy rozwoju.

W okresie międzywojennym historiografia nasza idąc za literaturą niemiecką — znalazła się pod wpływem kierunku określanego mianem „Geistesgeschichte”. Jednym z przywódców tego kierunku został właśnie Gyula Szeffü, który wspólnie z Bálintem Hómanem zainicjował w latach trzydziestych opracowanie pięciotomowej *Historii Węgier* — dzieła, mającego stanowić przykład dla historyków tego okresu. Wprowadził on do węgierskiej historiografii dla wczesnych wieków określenie „królestwo patrymonialne”, które w latach 1920 zostało przyjęte z wielkim entuzjazmem przez licznych autorów, zmieniających zresztą jego pierwotne znaczenie. Bálint Hóman, który później stanął po stronie ustroju faszystowskiego, w wydanej w r. 1921 wybitnej pracy z zakresu historii pieniądza zajął stanowisko, według którego w XIII w. stany usunęły na dalszy plan patrymonialną władzę królewską. „Miejsce królestwa patrymonialnego zajęło państwo stanowe”. Gdy Béla IV próbował jeszcze przeszkodzić jego rozwojowi, król Karol I pogodził się z myślą o schyłku władzy patrymonialnej, kończąc swą działalność organizacyjną w duchu nowego ustroju stanowego³⁷. Z tym stanowiskiem podobnym do zajmowanego przez Szeffü łączyło się inne, głoszone zresztą przez naszych najwybitniejszych historyków już w w. XIX, że początkiem ustroju stanowego była Złota Bulla (poglądy takowe m. in. wypowiadali Pauler, Tagányi). Jako

³⁶ Ibidem, s. 53, 60, 64 - 65, 68, 76 - 77, 108 - 109, 111.

³⁷ E. Mályusz, *Królestwo patrymonialne* (*A patrimonialis királyság...*). „Társadalomtudomány” (czasopismo) 1933, s. 37 - 49, szczególnie s. 42, 47 - 48 (o Hómanie).

pierwszy przeciw tej tezie wystąpił Elemér Mályusz, ale o nim szerzej będziemy mówić niżej³⁸. Hóman w *Historii Węgier* pozostał wierny starej koncepcji. Następującemu, po „królestwie patrymonialnym” — które w późniejszych wydaniach zastąpił niewiele mówiącym, określeniem „królestwa chrześcijańskiego” — okresowi XIII i XIV w. nadał tytuł „okres kształtowania się ustroju stanowego”. W swej obszernej pracy ponownie uwypuklił kształtowanie się stanu szlacheckiego i upadek władzy królewskiej, a także omówił formę XIII-wiecznego zgromadzenia stanowego³⁹. Choć przedstawiony przez Hómana i Szeffü system jest w wielu miejscach niedoskonały, to jednak ze względu na swą logikę daleko przewyższał fantastyczne poglądy historyków prawa.

Nauki ich nie poszły śladem wytyczonym przez mistrzów prezentujących poziom światowy. Péter Váczy, podobnie jak Szeffü, dopatrywał się w Złotej Bulli narodzenia społeczeństwa o ustroju stanowym, a wynik zachodzących w nim przemian określał słowami Maxa Webera „rewolucja tradycyjna”, zaciemniając tym samym ich nowatorski charakter. Trudne do zrozumienia jest stwierdzenie, że „Złota Bulla została wymuszona przez szlachtę, nie jest jednak spisaniem praw stanu szlacheckiego”⁴⁰. W pracy opartej na gruntownie przebadanych źródłach, pt. *Okres symbolicznego poglądu na państwo na Węgrzech* ujął w postaci symboli feudalne cechy wczesnego rozwoju węgierskiego, odrywając się tym samym od rzeczywistości społecznej. Sądził on, że owa symbolika została zatarta przez XIII-wieczny geniusz ustroju stanowego, a pojęcie *communitas* zostało uznane przez szlachtę, jako termin odnoszący się do niej. Duch feudalizmu i ustroju stanowego — pisał — spajała doktryna o koronie Werbőczyego⁴¹.

W podobnym świetle historii ducha (*Geistesgeschichte*) József Deér w swym doskonałym artykule charakteryzował rozwój XIII w. „proces zmierzający w kierunku ustroju stanowego był zarazem twórcą nowego poczucia wspólnoty, ustrój stanowy i nacjonalizm okazały się korelatywnymi historycznie formami życia”. Umieścił w tym okresie narodzenie się „narodu szlacheckiego”⁴².

³⁸ Por. s. 154 i n.

³⁹ Por. także recenzję J. Holuba, *Századok* 69 [1935] 193. Historia Węgier ukazała się najpierw bez daty wydania, ale wydanie III nosiło już datę: 1935.

⁴⁰ P. Váczy, *Serwiensowie królewscy i królestwo patrymonialne* (*A királyi serviensek és a patrimoniális királyság*), *Századok* 61-62, (1927/28), s. 411-414 (cytat).

⁴¹ Budapeszt 1932 (z czasopism „Minerva”), s. 84-85. Obydwóch ostro skrytykował E. Mályusz (por. przyp. 37), o. c., s. 43-45.

⁴² J. Deér, *Poczucie wspólnoty i świadomość narodowa na Węgrzech w wieku XI i XII*, w: *Rocznik Wiedeńskiego Instytutu Badania Historii Węgier* 4, 1934, s. 110 (*Közösség és nemzettudat a XI-XII. századi Magyarországon. A Bécsi Magyar Történetkutató Intézet Evkönyve*).

Historia ustroju i wiedza prawnicza odgradzały się szczerze od najnowszych osiągnięć nauk historycznych. Na uniwersytetach zapanował kierunek szowinistyczno-iluzyjnej historii prawa. Były to poglądy prezentowane przez epigonów Timona. Kiedy więc katedrę historii prawa na Uniwersytecie Budapeszteńskim objął Ferenc Eckhart (1885 - 1957), mający okazję po dwudziestoletnim pobycie w Wiedniu do gruntownego zapoznania się z osiągnięciami literatury zagranicznej, wystąpienie jego wywołało potężną burzę⁴³. Nie złożyło się najszcześliwiej, że swój program pracy nad historią prawa opublikował w reprezentatywnym dla „historii ducha” tomie, ani też to, że tworzył w myśl hasła Hansa Fehra: „Więcej z historii ducha w historii prawa”⁴⁴. To zaś, co pisał, miało bardzo niewiele wspólnego z tym kierunkiem; odpowiada to raczej wymogom europejskiej historiografii pozytywistycznej. Czytelnicy mogą się dziwić temu, że poglądy jego wywoływały tyle kontrowersji. Obecnie wspólnym dobrem naszych nauk historycznych jest wolna od dogmatów krytyka historyczna, dawanie pierwszeństwa dokumentom nad średniowiecznymi ustawami, uznawanie roli sił ekonomiczno-społecznych i analogii między rozwojem węgierskim a wydarzeniami czeskimi i polskimi. Co zaś tyczy się ustroju stanowego Eckhart zajmował się nim jedynie marginesowo. Przemiany zmierzające w kierunku ustroju stanowego — pisał — zachodziły prawie w identyczny sposób w Czechach, w Polsce i na Węgrzech; podobnie wygląda zagadnienie początków stanów. Z pierwszymi zgromadzeniami stanowymi spotykamy się w Czechach i na Węgrzech w ostatnich dziesięcioleciach XIII w., w Polsce w okresie nieco późniejszym. Podobna jest idea korony u Czechów i Węgrów. Uzasadniał on dalej, że pierwsze węgierskie zgromadzenia stanowe miały miejsce za czasów Władysława (László) IV. W Złotej Bulli widział raczej cechy feudalne, a nie stanowe. Na koniec swych wywodów omówił czynniki kształtujące ustrój stanowy (zobowiązania podatkowe i obowiązek służby wojskowej, walki o tron, wymarcie dynastii) i trafnie określał przeszłość rozwoju ustawodawstwa węgierskiego, przecząc, jakoby miał to być podobny do europejskiego, tylko „bardziej publicznoprawny” proces⁴⁵. Nie odbiegał od periodyzacji zastosowanej przez Hómana i Szekfű. Najbardziej istotną cechą jej pracy było podkreślenie analogii z Czechami i Polską.

Ataki, które spotykały Eckharta na początku lat trzydziestych ze stro-

⁴³ A. Degré, *Węgierska historiografia prawa w okresie Horthyego* (*Magyar jogtörténetírás a Horthy-korban. Gaudaság és Jogtudomány*), Biul. IX wyd. WAN „Gazdaság és Jogtudomány, 3 (1969) 91 - 95, a także nowsza praca J. Kovácsa, *Spory wokół Eckharta i doktryny o świętej koronie* (*Az Eckhart-vita és a szentkorona-tan*, Századok 103 (1969) 1104 - 1117).

⁴⁴ F. Eckhart, *Historia...*, o. c., s. 273.

⁴⁵ Ibidem, s. 303, 307, 317, 319 - 320. *O paraleli polsko-węgierskiej*, por. też: *Les constitutions hongroise et polonaise au Moyen Age*, Przewodnik Hist.-Pr. 3 (1934) 1 - 9.

ny jurystów i historyków ustroju dawnego pokroju⁴⁶, a także jego późniejsze wystąpienia w latach pięćdziesiątych w imieniu historyków-marksistów⁴⁷ nie są z punktu widzenia naszego tematu dla nas interesujące. Po wystąpieniu na warszawskim kongresie historyków w roku 1933 i wygłoszeniu wykładu dla zagranicy o rozwoju węgierskiego zgromadzenia stanowego⁴⁸, został członkiem Commission Internationale pour l'Histoire des Assemblées d'États. W późniejszym czasie jego zainteresowania skupiły się na innych zagadnieniach. Jego nie przemijającą zasługą jest przełamanie przestarzałych barier w historii prawa węgierskiego.

V

W naszej literaturze historycznej okresu burżuazyjnego problematykę feudalizmu i ustroju stanowego przeanalizował z największą starannością Elemér Mályusz (ur. 1898), profesor uniwersytetu w Szeged i Budapeszcie, później współpracownik Instytutu Nauk Historycznych Węgierskiej Akademii Nauk. Odmienne od swych poprzedników — z wyjątkiem znawcy węgierskiej dyplomatyki Istvána Hajnala — badania swe oparł na podstawach socjologicznych, opierając się w nich na myśli Maxa Webera. Udowodnił on, że sztuczne określenie „państwo patrymonialne” zaczerpnięte zostało z twórczości działającego na początku XIX w. uczonego szwajcarskiego Carla Ludwiga von Hallera najpierw przez niemiecką, a później i węgierską literaturę fachową. Pokazał również, że zwrot ten nie odnosi się w sposób ścisły do pierwszych stuleci królestwa węgierskiego. Zaprzeczał pogładowi, jakoby Złota Bulla miała oznaczać istnienie ustroju stanowego i powołując się na świadectwo źródeł uznał jego istnienie dopiero od końca XIV w.⁴⁹ Zalecał — posługując się również określeniem Webera — używanie dla określenia w. XI - XII terminu „królestwo charyzmatyczne”. Analizując szczegółowo Złotą Bullę, zamiast treści zawartej w terminie „rewolucja tradycyjna”, widział w niej ucieleśnienie programu królewskich serwiensów. Odnośnie do podziału chronologicznego uważał, że okres od XIII do połowy XV w. był okresem feudalizmu i dopiero po nim nastąpiła epoka ustroju stanowego⁵⁰. Swoje poglądy zaprezentował zagranicznym naukowcom na kongresie w Warszawie. Instytucje związane z feudalizmem omówił wnikliwie w osobnym artykule,

⁴⁶ Patrz przyp. 43.

⁴⁷ Odpowiednie artykuły Mártona Sarlósa wymienia H. Steinacker, o. c. 68., przyp. 31 i A. Csizmadia, o. c., s. 113, przyp. 23.

⁴⁸ F. Eckhart, *La diète corporative hongroise (L'Organisation corporative du Moyen Âge à la fin de l'Ancien Régime)*, III, Louvain 1939, 211 - 224).

⁴⁹ E. Mályusz, *Królestwo...*, o. c., szczególnie s. 45 - 46, 49.

⁵⁰ E. Mályusz, *Królestwo charyzmatyczne (A karizmatikus királyság. Társadalomtudomány 1934, s. 153 - 178, szczególnie s. 175).*

kończąc go na doktrynie świętej korony. Konkluzją jego było, że w. XV jest epoką przejściową do ustroju stanowego⁵¹. Choć dziś rozumiemy zgoła inaczej termin „feudalny”, przyznajemy prymat Mályusza w badaniach nad stanowością węgierską.

Choć olbrzymie odczytanie Eleméra Mályusza pozwalało mu się trzymać z daleka od przesady kierunku „historii ducha”, to i jemu nie udało się uniknąć wpływu tego dominującego prądu epoki. Już podczas warszawskiego wykładu przypisywał zaszłe w XIII w. przemiany temu, iż w wybitnych osobistościach wygasła „wiara charyzmatyczna”⁵². W swym klasycznym dziele, poświęconym problemom feudalizmu i ustroju stanowego, starał się przedstawić dwie tendencje, myśli kierujące rozwojem państwowym i społecznym, próbował ukazać walkę idei feudalno-lennych i stanowych. W rzeczywistości jednak uczynił znacznie więcej — przedstawił historię społeczną XV i początków XVI w.⁵³ Wykazał pustotę i brak treści w określeniach specjalistycznych: „okres średniowiecznego królestwa chrześcijańskiego” i „ukształtowanie się ustroju stanowego”.

Po omówieniu typów idealnych Webera — Mályusz trafnie przeanalizował okres trwający do połowy w. XV i wzrost znaczenia odkrytych przez Szekfű związków krwi nie tylko dla osobistych karier, ale również w zarządzaniu państwem. Nowi dostojnicy państwowi — wedle Mályusza — obsadzali podporządkowane sobie wysokie stanowiska swymi współrodowcami, co powodowało, że w wypadku ich śmierci bądź odejścia, odchodzić musieli również i krewniacy. Feudalizm przeniknął całą doktrynę państwa, brakowało jeszcze rozpadu na dzielnice. Przykład Jánosa Hunyadiego wskazuje, że trzeba było na to jeszcze jednego pokolenia. Ale właśnie Mátyás Hunyadi (1458 - 1490) był tym, który raz jeszcze przełamał władzę wielkich feudalów i „poparł stanowość w miejsce zasady lennictwa”. W marchiach niemieckich ustabilizowanie się zgromadzenia narodowego — jako organu reprezentującego państwo — nastąpiło w początkach XV w. U nas wprowadził je na stałe i zarazem podporządkował sobie — król Maciej. Ustrój stanowy opierał się na sprawującej władzę drobnej szlachcie i król wszystkimi środkami umacniał jej komitatowe organizacje. Po śmierci Macieja oligarchia ponownie starała się o wprowadzenie zasady lenna, co nb. spotkało się z oporem drobnej szlachty. Spory w łonie feudalnych ugrupowań wydały kraj na pastwę tureckiej napaści.

Marksistowska historia rozwoju społecznego — jak to zauważymy — uzupełniła, a nawet pod wieloma względami poprawiła — wyniki badań

⁵¹ E. Mályusz, *Herrschaftsformen im mittelalterlichen Ungarn*, VIIe Congrès Historique, Résumés des communications..., Warszawa 1933, s. 316 - 321.

⁵² Ibidem, s. 318.

⁵³ E. Mályusz, *Spółeczeństwo węgierskie w okresie Hunyadich. Problem feudalizmu i stanowości*, w: *Księga pamiątkowa króla Macieja*, Budapeszt 1940, I, s. 309 - 433 (*A magyar társadalom a Hunyadiak korában. A hüberiség es rendiség problémája. Mátyás király Emlékkönyv*).

Mályusza. Dziś, w zupełnie innym znaczeniu używamy określenia „feudalny”. Nie straciła mimo wszystko na wadze ocena Ferenc Eckharta, którego praca w 1941 r. wytypowana została do nagrody akademickiej: „Wskutek długiej, uciążliwej pracy badawczej, przy naszym braku materiałów źródłowych, zaczerpnął ze swej bogatej skarbnicy kilka tak ~~zas~~askakujących hipotez, że przyszło mu [Mályuszowi, dop. tłum.] znaleźć się w opozycji z licznymi przesadami i starymi, zakorzenionymi poglądami. Samodzielne myślenie i ostra krytyka umożliwiły mu napisanie takiej pracy, którą — nawet jeśli trzeba będzie ją tu i ówdzie poprawić — należy uznać za wielką i o dużym znaczeniu, za pracę wzbogacającą historię naszego społeczeństwa i ustawodawstwa”⁵⁴.

Przed wyzwoleniem Mályusz zajął się opracowaniem jeszcze jednego zagadnienia. Zwrócił uwagę na rozwój kraju w w. XIII: na kształtowanie się węgierskiego stanu szlacheckiego. Dokonując obrachunku z powszechnym w naszej starej literaturze stanowiskiem i ogólnym przekonaniem, wedle którego za Werbőczym uważano, iż szlachta wywodziła się bezpośrednio od przodków, którzy dokonali zajęcia ojczyzny, naświetlił zespolenie się królewskich serwienów z warstwą zwaną *Jobagiones castri* z punktu widzenia ciężącego na nich obowiązku służby wojskowej. Słowo szlachcic (*nobilis*) oznaczało początkowo możnych panów (zwrócenie na to uwagi jest przede wszystkim zasługą László Erdélyiego), w połowie zaś XIII w. określano tym mianem ciężkozbrojnych żołnierzy. Po podbojach tatarskich Béla IV starał się zastąpić wielką liczbę lekkozbrojnych wojsk armią mniejszą, ale złożoną z ciężkozbrojnych żołnierzy. Ci zaś, którzy odpowiadali tym wymaganiom mogli nosić również tytuł szlachcica (*nobilis*). Wraz z przemianą ustroju komitatów — którą zresztą Mályusz przedstawił w sposób mistrzowski — najzdolniejsi królewscy serwieńsi i jobagionowie osiągnęli taki poziom, że w tym wypadku, kiedy królestwo zmuszone było do porzucenia ciężkozbrojnego rycerstwa, mogli już sprostać nakładanym na nich obowiązkom. Konkludował Mályusz: „Krótki odstęp czasu — kiedy szlachcic był utożsamiany z rycerzem — wystarczał, aby szlachta węgierska wykształciła się jako stan społeczny”. Miejszem organizacji stanowej był szlachecki komitat, w wyniku czego powstał jego samorząd⁵⁵.

Podobnie jak i dla wielu innych naukowców, dogmatyczna polityka kulturalna lat po wyzwoleniu oznaczała dla Mályusza przełom. W ciężkich latach tego okresu zapoznał się on z nauką marksistowską, co twórczo wpłynęło na jego dalszą pracę. W połowie lat pięćdziesiątych poświęcił

⁵⁴ Protokół z przyznania nagród fundacji Powszechnej Węgierskiej Spółki Akcyjnej Węgla Kamiennego Alberta Berzeviczyego, Budapeszt, b. d., s. 5 - 6. Przewodniczącym komisji był Sándor Domanovszky, członkami Ferenc Eckhart — referującym oraz István Hajnal i Ferenc Kováts.

⁵⁵ E. Mályusz, *Powstanie węgierskiej szlachty (A magyar köznemesség kialakulása)*, Századok 76 (1942), s. 272 - 305, 407 - 434, cytat. s. 433.

obszerne studium problematyce węgierskiego państwa stanowego w połowie XV w. Analizował tu sytuację społeczno-ekonomiczną wielkich posiadaczy i szlachty oraz walkę o władzę w okresie rządów Alberta Habsburga, Władysława Jagiellończyka (Warneńczyka) i regenta Jánosa Hunyadiego. Szczegółowo omawiał zgromadzenia narodowe w tym okresie i sposób nakładania podatków. Pod tym względem jest to w naszej literaturze fachowej niezastąpiona praca źródłowa. Odnośnie do kwestii centralizacji ukazał nieznane dotąd antagonizmy między Hunyadim a prymasem Jánosem Vitézem; a ostateczne zwycięstwo sposobu uchwalania podatków przez głosowanie stanów, umiejscawiał w r. 1453⁵⁶. Opracowanie ostatniego zagadnienia dla zagranicy znalazło się w węgierskiej publikacji przygotowanej na kongres historyków we Wiedniu, a także w studiach Commission⁵⁷. Wydana wcześniej (również w języku niemieckim) praca poświęcona omówieniu działalności centralistycznej króla Zygmunta (choć konkluzja jej nie jest w pełni przekonująca), ilustruje również proces umacniania się ustroju stanowego⁵⁸.

VI

Historyczno-prawnego opracowania interesującej nas grupy problemów usiłował dokonać György Bónis (ur. 1914 r.), profesor uniwersytetów Franciszka Józefa i Bólyaiego w Kolozsvár, później, od r. 1947 profesor uniwersytetu w Szeged, a od 1957 współpracownik Archiwum Stołecznego w Budapeszcie. Jego książka ukazała się w r. 1947 w Kolozsvár, ale napisanie jej przypada na okres burżuazyjny. Pod względem ujęcia tematu z punktu widzenia historii społeczeństwa autor zbliża się w niej ku Elemérowi Mályuszowi, przyjmując za podstawę rozważań typy idealne Maxa Webera. Po naszkicowaniu pojęcia feudalizmu i ustroju stanowego w ujęciu Webera i kształtowaniu się tych form ustrojowych w Europie, zajmuje się wczesnym okresem państwa węgierskiego, nazywając go „okresem królestwa osobistego”. Następnie wyczerpująco omawia kształ-

⁵⁶ E. Mályusz, *Węgierskie państwo stanowe w dobie Jana Hunyadiego*, Századok 91 (1957), s. 46 - 123, 529 - 602 (*A magyar rendi állam Hunyadi korában* —).

⁵⁷ E. Mályusz, *Les débuts du vote de la taxe par les ordres dans la Hongrie féodale*. Nouvelles Études Historique publiées à l'occasion du XII^e Congrès Int. des Sc. Hist. par la Commission Nationale de Historiens Hongroise, Budapest 1965, s. 55 - 82; *Die Anfänge der Steuerbewilligung durch die Stände in Ungarn, XII^e* Congrès Int. Sc. Hist. Études présentées à la Comm. Int. pour l'Hist. des Assemblées d'États XXXI (Louvain - Paris 1966, s. 15 - 18).

⁵⁸ E. Mályusz, *Dążenia centralistyczne króla Zygmunta na Węgrzech (Zsigmond király központosító törekvései Magyarországon)*, Tört. Szemle 3 (1960), s. 162 - 192; *Die Zentralisationsbestrebungen König Sigismunds in Ungarn*. Études Historiques publiées par la Commission Nationale des Historiens Hongrois, Budapest 1960, I. s. 317 - 358.

towanie się stanu duchownego i szlacheckiego, ich przywilejów, zajmuje się ogólnokrajowymi przejawami węgierskich stosunków feudalnych (szlachta kościelna, familiares, dzierżawcy i chłopstwo pańszczyźniane), a także lokalnymi postaciami poddaństwa oraz sytuacją lokalnej szlachty. Ostatni rozdział książki poświęcony jest kształtowaniu się państwa o ustroju stanowym⁵⁹. Również i w tym zagadnieniu za podstawę przyjmuje rozwój stanu szlacheckiego po r. 1351, dając jako przykład polskie *ius militare* i kształtowanie się szlachty polskiej. Podważa poglądy Werbőczyego dotyczące sposobu zdobywania szlacheckiego statusu. Jakkolwiek w miejsce zaliczania się „w poczet królewskiego dworu” coraz częściej rangę szlachecką określało własne posiadanie dóbr i zdolność do ponoszenia ciężarów wojskowych, poddał on analizie udział warstwy *homines possessionati* w życiu politycznym i jej zróżnicowanie w prawach szlacheckich. Wynik tej analizy zamyka się w stwierdzeniu, że „od XIII w. do końca okresu średniowiecza polityczne i ekonomiczne przywileje na Węgrzech posiadały właściwie nie stany duchowny i szlachecki, a klasa posiadaczy ziemskich skupiająca wyższych dostojników kościelnych, niższe duchowieństwo, możnowładców świeckich, szlachtę i innych właścicieli ziemskich. Zbudowane na zróżnicowaniu przywilejów społeczeństwo stanowe stopiło się w tym okresie w społeczeństwo klasowe oparte na różnicach majątkowych”⁶⁰. W końcu XV w. rozpowszechniło się nadawanie szlactwa poprzez akt nobilitacyjny (*armales*) bez posiadłości, w wyniku czego, za dowód sytuacji prawnej szlachcica zaczęto uważać nie jego szlachecki majątek, a królewski akt. W okresie panowania Jagiellonów linie graniczne między stanami węgierskimi uległy skostnieniu i „spuściłą przełomu XV i XVI w. była podstawowa niesprawiedliwość węgierskiego państwa stanowego”⁶¹. Swoistością rozwoju konstytucyjnego w Europie wschodniej było to, iż szlacheckie pokrewieństwo nie pozostawiało na łasce losu zubożałych członków rodziny, lecz już w XVI w. — zarówno na ziemi węgierskiej jak i polskiej — byli oni zaliczani do określonego stanu na podstawie swego pochodzenia.

Autor uznaje przekształcenie się w połowie XV w. awangardy mieszczaństwa w najbardziej rozwiniętych miastach w osobny stan i wykazuje, że istniały również wśród pańszczyźnianego chłopstwa analogiczne dążenia, które zresztą spaliły na panewce (np. świadczą o tym dokumenty z powstania siedmiogrodzkiego z r. 1437). Następnie autor przechodzi do analizy ustroju na zasadach stanowych zorganizowanej ziemi. Dyskusję wokół ustalenia daty pojawienia się stanowości próbuje zamknąć w ten

⁵⁹ G. Bónis, *Feudalizm i stanowość w węgierskim prawie średniowiecznym*. (Kolozsvár s. d. 1947) ze streszczeniem w języku franc., s. 431–547. (*Hűbériség és rendiség a középkori magyar jogban*, Kolozsvár é. n. 1947).

⁶⁰ Ibidem, s. 460.

⁶¹ Ibidem, s. 479.

sposób, że rozdziela powstanie poszczególnych stanów od ich połączenia się w ramach stanowego *regnum*. Pierwszy proces wykształcił już w XIII w. stany — duchowny i szlachecki, ostatni zaś miał miejsce dopiero w XV w., równocześnie z pojawieniem się stanu mieszczańskiego. Tak więc, początek węgierskich stanów można datować na w. XIII, a powstanie kraju-ziemi o ustroju stanowym — na w. XV ⁶².

Rozwój konstytucji „państwa” stanowego przedstawia przez analogię do parlamentu angielskiego, w którym widzi najpiękniejszy przykład postępowej organicznej ewolucji małej wspólnoty w większą. Podczas gdy duchowieństwo odgrywało w zarządzaniu państwem rolę niewielką, to umocnienie się komitatów szlacheckich pozwoliło temu stanowi na odgrywanie — wprawdzie z przerwami — decydującej roli w polityce krajowej. W ślad za nim poszły miasta i oba te stany swój udział motywowały zasadą przedstawicielstwa; zasada ta (*plena potestas* posłów) po raz pierwszy pojawiła się w r. 1397, a na trwałe zaczęła obowiązywać począwszy od lat trzydziestych XV w. Spośród komitackich i miejskich ugrupowań powstały *communitas*, *universitas*. Stanowa ziemia urzeczywistniała się na nieodzownych już w w. XV zgromadzeniach stanowych. Dostojnicy kościelni i świeccy stawiali się w oparciu o prawo osobiste, posłowie na zasadzie prawa przedstawicielskiego. Razem zaś występowali przeciw panującemu jako niezależne osoby prawne, nazywali się „ciałem”, przyswajali sobie wyrażenie *respublica*, domagali się wierności wobec ziemi i piętnowali tych, którzy ją łamali.

Następstwem wykształcenia się ziemi było to, że zgromadzenie stanowe (sejmik) domagało się posiedzenia izby posłów w celu przedyskutowania i rozstrzygnięcia każdej ważniejszej sprawy państwowej. Znana w Europie zasada *quod omnes tangit, ab omnibus approbetur* pojawiła się po raz pierwszy na Węgrzech u działającego w końcu XIII stulecia kronikarza Szymona z Kézai, ale upowszechniła się dopiero w pierwszej połowie XV w. Pod tym względem nadzwyczaj istotne było interregnum po śmierci Władysława Warneńczyka, kiedy to w zakresie ustawodawstwa nieodzowny stał się udział zgromadzenia stanowego. Wtedy to rozpoczęła się zakończona sukcesem walka o prawo sejmu do uchwalenia podatków. Ostatecznie zasada ta znalazła się w ustawie z 1504 r. Już przedtem w węgierskiej terminologii politycznej zaczęto używać pojęć z zakresu teorii stanów. W następstwie rozwoju społecznego i politycznego „ziemia”-kraj-państwo uważała za swoje symbole: koronę, godło i wielką pieczęć. Pozostawał tylko jeden krok do sformułowania nowego „przywileju ziemskiego”. Stała się nim wydana w 1351 r. nowa Złota Bulla. Wiemy również o tym, że na początku XVI w. zebrane zostały najważniejsze nasze usta-

⁶² Ibidem, s. 505. Z perspektywy lat i doświadczeń badawczych wrócił autor do tego tematu w rozprawie: *The Freedom of the Land in Medieval Hungarian Law*, Ancien Pays et Assemblées d'États vol. XLIX, 1970, s. 91 i n.

wy, a prace te nosiły nazwę *privilegium commune regni*. Wszystkie te wydarzenia potwierdzają wysuniętą przez autora tezę, że węgierskie państwo stanowe jest wynikiem dłuższego rozwoju, którego ważniejsze etapy łączyły się zawsze z jakimś kryzysem ustrojowym. Odmienne niż Mályusz, widzi Bónis w Macieju I króla, który zespolił w jedno istniejące poprzednio elementy stanowości.

Obszerna książka Györgya Bónisa znalazła się po trosze na peryferiach rodzimej literatury fachowej. Nie tylko ze względu na miejsce ukazania się książki i warunki (niewiele egzemplarzy przedostało się z Rumunii na Węgry), ale również ze względu na jej burżuazyjne założenia metodologiczne. Tymczasem w końcu lat czterdziestych w historiografii węgierskiej czołową rolę zaczął odgrywać marksizm i leninizm. Jedyna pochlebna recenzja tej książki wyszła spod pióra Józsefa Holuba i ukazała się za granicą⁶³. Sam autor, z myślą o czytelniku zagranicznym — prezentując po latach główne swe tezy, z marksistowskich pozycji — ukazał rozwój węgierskich zgromadzeń stanowych XIII - XVIII w.⁶⁴ Obraz ten uzupełnił następnie omówieniem sytuacji prawnej posłów do r. 1848. Praca ta ukazała się również za granicą⁶⁵. W tomie węgierskim przygotowanym na Międzynarodowy Kongres Historyków w Wiedniu opisał Bónis gospodarkę finansową w państwie stanowym w początkach XVI w.⁶⁶ W końcu, na sympozjum organizowanym przez Instytut Max-Plancka w Getyndze przeprowadził próbę typologii węgierskich i siedmiogrodzkich parlamentów około r. 1700, określając różnice między dwuizbowym węgierskim (królewskim) składającym się z trzech „nacji” i wybitnych dygnitarzy a jednoizbowym parlamentem siedmiogrodzkim i parlamentami rewolucyjnymi z okresu walk wolnościowych Rákóczyego⁶⁷. Prace te pod względem chronologicznym poprzedziły i do pewnego stopnia podbudowały nieodzowne w dalszych badaniach prace Józsefa Holuba.

VII

József Holub (1885 - 1962) po dłuższej karierze archiwisty był początkowo profesorem historii na uniwersytecie w Pécs, a później, od 1938 r.

⁶³ RHDFFE 28 (1951), s. 434 - 443.

⁶⁴ G. Bónis, *The Hungarian Feudal Diet (13th - 18th centuries)*, „Recueils de la Société Jean Bodin XXV”, Bruxelles 1965, s. 287 - 307. Ditto w *Ancien Pays et Assemblées d'États*, t. XXXVI, 1965, s. 287 i n.

⁶⁵ G. Bónis, *The Powers of Deputies in the Hungarian Feudal Diet (1790 - 1848)*, „Liber Memorialis Sir M. Powicke. Studies presented to the Int. Commission...”, XXVII, Dublin 1963, Louvain - Paris 1965, s. 169 - 190.

⁶⁶ G. Bónis, *Ständisches Finanzwesen in Ungarn im frühen 16. Jahrhundert*, „Nouvelles Études Historiques...”, Budapest 1965, s. 83 - 103.

⁶⁷ G. Bónis, *Die ungarischen Stände in der ersten Hälfte des 18. Jahrhunderts*, w: „Ständische Vertretungen in Europa im 17. und 18. Jh.”, hrsg. v. D. Gerhard, Göttingen 1969, s. 289 - 309.

profesorem historii prawa. Należał do grona członków-założycieli wspomnianej Commission⁶⁸. Temu można zawdzięczać, że ten zasłużony badacz, zajmujący się dotąd dziejami prawa prywatnego opublikował kilka prac poświęconych historii węgierskiego ustroju stanowego. Swój koncepcji dał wyraz już wcześniej, w recenzji z II i III tomu *Historii Węgier* Hómana i Szekfü. Hóman — jak już zaznaczyliśmy — używał dla XIII i XIV w. nazwy „Okres kształtowania się ustroju stanowego”. Nazwa ta jednak nie zadowalała Holuba. Uważał, że „z punktu widzenia prawnego stany rodzą się wtedy, gdy uzyskają prawo wpływania na postanowienia księcia”. Ponieważ wiązało się to z podatkami, „o ustroju stanowym może być mowa dopiero wtedy, kiedy ustanowiony przez księcia w celu uchwalania podatków organ, parlament staje się stałą instytucją przedstawicielstwa kraju”. Cytując wyżej wspomniane stwierdzenie Mályusza, Holub doszedł do wniosku, że kształtowanie się stanowości nastąpiło na Węgrzech już w w. XIII, lecz ustrój państwa stanowego rozwijał się tak wolno, iż proces ten nie został zakończony jeszcze w w. XV⁶⁹. Powołując się na analogie polskie uważał za konieczne prowadzenie dalszych badań nad problemem feudalno-stanowym. Nie zapominajmy, że rozprawa ta, wydana w 1935 r., wyprzedziła w czasie studium Mályusza o Hunyadim i wspomnianą książkę Bónisa, na którą wywarła pewien wpływ.

W wydanym w 1944 r. podręczniku, niestety nie dokończonym, Holub stanął na gruncie swych poglądów sprzed dziesięciu lat⁷⁰. Wiek XIII zatytułował „początki stanowości”, następnie, po bliżej nie sprecyzowanym okresie Andegawenów, określił lata między r. 1382 a 1458 jako „umacnianie się stanowości”. Panowanie Macieja scharakteryzował jako zwycięstwo władzy królewskiej, a okres po r. 1490 nazwał ponownie „umacnianiem się stanów i rozwojem ustroju stanowego”. Wyraźnie mówił o tym, że w ostatnich dziesięcioleciach XIII stulecia nastąpiło kształtowanie się tego ustroju. Zajmował się również Holub stosunkiem stanów do królów Zygmunta i Macieja, a także poświęcił osobny rozdział rozwojowi konstytucji stanowej w czasach panowania Jagiellonów⁷¹. Wybrany przez niego, charakterystyczny dla podręcznika, chronologiczny system wywodów nie ułatwiał przeglądu kształtowania się poszczególnych zagadnień, lecz nie ulega wątpliwości, iż autor — mimo swych burżuazyjnych poglądów — słusznie dostrzegał istotne znaczenie stanowości z punktu widzenia rozwoju Węgier.

⁶⁸ A. Csizmadia, *Nauczanie...*, o. c., s. 118 - 125; i moja praca, *In memoriam Jozseph Holub*, „Anciens Pays et Assemblées d'États — Standen en Landen” 39 (1966), s. 211.

⁶⁹ Századok 69 (1935) 193 - 195.

⁷⁰ J. Holub, *Zarys historii konstytucji węgierskiej. I. Od czasów najdawniejszych do klęski pod Mohaczem* (A magyar alkotmánytörténelem vázlata. I. A legrégibb időktől a mohácsi vészig), Pécs 1944.

⁷¹ Ibidem, s. 114, 125, 149, 165, 199, 225 i n.

W drobniejszych pracach wydanych po wyzwoleniu, przez które włączył się w prace Commission, J. Holub poszerzył wcześniej stworzony zarys o nowe cechy i podbudował szczegółową dokumentacją. W krótkim artykule, pt. *Ordinaria potentia — absoluta potentia* przeanalizował uchwały i projekty króla Macieja z lat osiemdziesiątych XV w., znajdując w nich tendencje zmierzające w kierunku absolutyzmu, a także dostrzegał paralele rozwojowe między Węgrami i Francją tej doby⁷². Później, potwierdzenie tych sugestii w oparciu o analizę terminologiczną źródeł dało się sformułować zestawieniem jej z treścią Komentarzy Baldusa⁷³. Problemu stanowości dotyczy bezpośrednio jego artykuł pt. *Quod omnes tangit*, w którym Holub przeanalizował rozpowszechnianie się na Węgrzech tej znanej zasady⁷⁴. Do opracowywanego na Kongres Nauk Historycznych w Rzymie tomu prac „Commission” (XVIII) napisał bardzo ważną pracę o węgierskim przedstawicielstwie średniowiecznym. Opierając się na gruntownie wykorzystanych źródłach, przy doskonałej znajomości literatury zagranicznej, zastanawia się autor nad pojawieniem się terminu *representatio* i odcieniami znaczeń wyrażenia *regnum*; analizuje charakter przedstawicielski zgromadzenia narodowego, sytuację prawną posłów szlacheckich, ich obowiązki, funkcje i zlecenia. Szkoda jednak, że ta wypełniająca istniejącą lukę praca nie mogła ukazać się w języku węgierskim⁷⁵. Następnie, w księdze pamiątkowej poświęconej Helen Maud Cam przeprowadził analizę powstania dwuizbowego parlamentu węgierskiego; rozwój jego doprowadził do w. XVIII, nie cytując niestety źródeł⁷⁶.

„Bogata kariera naukowa Józsefa Holuba zbiegła się z granicą okresu w historii naszego narodu. Należał on do tych, którzy nie umieli, bądź nie chcieli przekroczyć Rubikonu ery socjalizmu”⁷⁷. Tłumaczy to fakt, że jego bogate doświadczenia nie przedostały się do krwioobiegu rodzimej nauki, a nawet nie stały się obiektem odpowiedniej krytyki. Naszym zdaniem należałoby, aby ktoś spośród marksistowskich historyków zebrał jego drobek, wykorzystał i odpowiednio ocenił wyniki różnorodnych jego prac lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych.

⁷² RHDFFE 27 (1950) 92 - 99. Wcześniej już wspomniał o tym Holub, Századok 69 (1935) 201.

⁷³ G. Bónis, IRMAE V/10 § 16, przyp. 228.

⁷⁴ RHDFFE 28 (1951) 97 - 102.

⁷⁵ J. Holub, *La Représentation politique en Hongrie au Moyen Âge*, w: X^e Congrès Int. des Sciences Historiques Rome 1955, *Études présentées à la Commission...*, XVIII, Louvain 1958 s. 77 - 121.

⁷⁶ J. Holub, *La Formation des deux Chambres de l'Assemblée nationale hongroise*, w: „Études présentées à la Commission — —”, XXIV, Album H. M. Cam II. Louvain 1961, s. 347 - 358.

⁷⁷ A. Csizmadia, o. c., 125, por. przyp. 22.

VIII

Znacznie więcej przeszkód nagromadziło się na drodze rozpatrywania problemu stanowości w świetle nauki marksistowskiej. W końcu lat czterdziestych, kiedy to i na Węgrzech zapanowały w nauce historii poglądy marksistowskie, w zwyczaju było podbudowywanie nowych osiągnięć naukowych cytataми klasyków. Marks i Engels, którzy sami przecież rozpoczęli swą działalność w przeżytyм świecie niemieckiego ustroju stanowego, prawie się na jego temat nie wypowiadali. Gdyby nasi historycy przestudiowali skrupulatnie, np. *Ideologię niemiecką*, mogliby zauważyć, że dla Marksa i Engelsa ustrój stanowy był pojęciem używanym w potocznym rozumieniu. Pisali oni, że w „stanie” kryje się charakter osobisty, np. „szlachcic pozostanie zawsze szlachcicem, roturier roturierem, pozostaje nierozzerwalną od osobowości, bez względu na inne swe powiązania, kategorią”. Zbiegłe pańszczyźniane chłopstwo nie znalazło się poza nawiasem ustroju stanowego, ale „stworzyło jedynie nowy stan”, w wyniku rozwoju własności prywatnej burżuazja osiągnęła to, że zaczęły istnieć bardziej „klasy, a nie stany”, a w krajach jeszcze zacofanych „stany nie rozwinęły się całkowicie w klasy”.

W okresie rozkwitu feudalizmu „podział stanowy uwypuklił się nadzwyczaj ostro”, a średniowieczny sposób produkcji był „politycznym wyrazem przywileju”⁷⁸. Klasycy jednak nie zajmowali się zbyt szczegółowo uważaną za średniowieczną pozostałość stanowością. Z drugiej strony na historiografię i nauczanie wpływały wówczas nie pozbawione dogmatu stare podręczniki radzieckie, które widziały w feudalizmie przede wszystkim takie okresy, jak: rozdrobnienie, monarchie scentralizowane i absolutyzm. Na dalszy plan odsunięta została w nich „monarchia przedstawicielsko-stanowa”⁷⁹.

Wielkim pionierem historiografii marksistowskiej był Erik Molnár (1894 - 1966). Prócz pełnienia licznych wysokich funkcji państwowych piastował on stanowisko profesora Uniwersytetu Budapeszteńskiego. W książce pt. *Historia społeczeństwa węgierskiego od czasów Árpáda do Mochaczu*⁸⁰, omawiając okres Andegawenów stwierdził on: „przyglądając się sytuacji prawnej klasy panów, w oparciu o tę samą zasadę wolności, bez względu na różnice majątkowe, stała się ona jeszcze bardziej zspoloną, czyli stan szlachecki (*universitas nobilium*) przybrał swą prawną postać”. Klasa chłopów natomiast stała się stanem chłopstwa pańszczyźnianego. Obie te podstawowe klasy zwróciły się przeciw sobie jako dwa

⁷⁸ Marks - Engels, *Dzieła*, III, Budapeszt 1960, s. 63, 74, 79, 315.

⁷⁹ Patrz, moja recenzja książki *Historia Państwa i Prawa* pod redakcją N. M. Czerniłowskiego, *Jogtudományi Közlöny* 8 (1953), s. 81 - 84.

⁸⁰ E. Molnár, *Historia społeczeństwa węgierskiego od czasów Árpáda do Mochaczu*, Budapeszt 1949.

stany. Zauważa dalej, iż ostre rozgraniczanie feudalizmu i ustroju stanowego jest niesłuszne. Słuszniej jest — w ślad za Engelsem i Leninem — określać społeczeństwo stanowe jako jedną z form społeczeństwa feudalnego. Stanową i królewską organizację państwową i wykształcone w XII-XV w. feudalne państwo uważał za jedność, której wspólnym celem było zachowanie feudalnego systemu klasowego, w ramach którego narastały sprzeczności. Protestując przeciw jednostronnemu określeniu prawnemu „dualizm stanowy” proponował raczej „rozdzielenie organizacji państwowej” — uzasadniając to faktycznym podziałem władzy⁸¹. O ile nie wdawał się w historyczno-prawną dyskusję nad ustrojem stanowym, to zwrócił uwagę na powstawanie zarysów stanów już w XIV w., w sposób dobitniejszy od swych burżuazyjnych poprzedników, czy też marksistowskich następców.

Zarysowujący się od dłuższego czasu w marksistowskiej historiografii brak starał się uzupełnić profesor Uniwersytetu Budapeszteńskiego — Lajos Elekes (ur. 1914 r.). Po młodzieńczych, utrzymanych w duchu burżuazyjnej ideologii pracach, zdobył rozgłos szczególnie dzięki dwóm książkom marksistowskim, poświęconym pogromcy Turków Jánosowi Hunyadiemu i jego synowi — Maciejowi I⁸². Są one istotne dla naszego tematu o tyle, iż na pierwszy plan w rozwoju państwa wysuwają zagadnienie centralizacji, której bojownikami byli obydwaj Hunyadiowie (doświadczenia centralistyczne Macieja scharakteryzował jako pierwszy w cytowanej pracy Erik Molnár).

Prawdopodobnie zainteresowanie problematyką stanowości zrodziło się u Elekesa w wyniku rzymskiego i sztokholmskiego kongresów historyków bądź wskutek wygłoszonych tam referatów Commission. Dla pogłębienia wymowy ideologicznej swej pracy wybrał formę historycznego eseju. Jego cel charakteryzuje tytuł dzieła: *Stany i centralizacja w państwach feudalnych. Problemy w badaniach zagadnienia w stosunkach wschodnioeuropejskich, ze szczególnym uwzględnieniem stosunków na Węgrzech w wieku XV*⁸³. Z uwagi na ideologiczne niejasności znacznej części dotychczasowych badań ta teoretyczno-historyczna praca spełniła bardzo pożyteczne zadanie.

Elekes rozpoczął swe wywody od krytyki burżuazyjnych badań stanowości, słusznie wskazując na istotną przeciwstawność poglądu marksistowskiego i burżuazyjnego, a także panujący w tym ostatnim „agnostycyzm” i idiografizm, który uniemożliwiał uchwycenie istoty rozwoju historycznego. Rzymski referat Commission z 1955 r. uważał za przykład poglądów burżuazyjnych, które w odniesieniu do Europy wschodniej są „nie-

⁸¹ Ibidem, s. 88 - 89, 92, przyp. 30, 105 i przyp. 32.

⁸² L. Elekes, *Hunyadi* (Budapeszt 1952); *Maciej i jego epoka* (Budapeszt 1956).

⁸³ Budapeszt 1962. Krócej: *Systeme diétal des Ordres et centralisation dans les Etats féodaux*, „Studia Historica” 53, Budapeszt 1963, s. 331 - 395.

przydatne". (Uwaga: W ostatnim piętnastoleciu w pracach Komisji brali również udział badacze radzieccy, czechosłowaccy, polscy i węgierscy). Co zaś się tyczy rozwoju węgierskiego, wykształcenie się stanowo-przedstawicielskiej formy państwa feudalnego umiejscawiał w XV w. Drugą połowę wieku uznał za pierwsze zdecydowane próby scentralizowania państwa. Później, słusznie ponownie podkreślał, że siła stanów (drobna szlachta i częściowo miasta) przejawiała się w stanowym charakterze rządów Hunyadiego i królestwa Macieja, a także — i głównie — w umocnieniu się stanowych zgromadzeń. Po śmierci Macieja baronowie i szlachta prowadzili walki nie o system stanowy, lecz w ramach tego systemu toczyła się walka wewnątrzklasowa. Autor miał całkowitą rację, uważając szlacheckie ruchy z końca XIII w. oraz dążenia ustawodawcze za odmienne w swym charakterze od późniejszych wystąpień szlacheckich podczas zgromadzeń stanowych. Nie wyjaśniał jednak tego „godnego uwagi zjawiska”. Również o głównych zjawiskach połowy w. XV nie mówił więcej niż Mályusz i Bónis (którego wspomniana książka uciekła uwadze autora). Pomijając to, Elekes czyni wiele spostrzeżeń zmuszających do głębokiej refleksji ⁸⁴.

Zdecydowanie nowe w dociekaniach Elekesa było uwypuklenie powiązania między ustrojem stanowym a walką klasową. Walka klasowa, nie tylko na Węgrzech, oddziaływała swym powszechnym znaczeniem na organizację stanów. „Przekształcenia stanowe państwa miały miejsce wszędzie wśród zaostření klasowej walki, odbywały się w czasie kształtowania się wyższych form walki klasowej pańszczyźnianego chłopstwa, podczas powstań, częściowo wspieranych już przez elementy miejskie. Przejawiające się ze strony klasy panującej umocnienie w reorganizacji stanowej państwa miało na celu w dużej mierze uczynić skuteczniejszym aparat ucisku” ⁸⁵. Myśl tę wyłuszczył później w sposób bardziej szczegółowy. Inną nowatorską jego uwagą było to, że dokonał oceny rozwoju stanu mieszczańskiego z punktu widzenia oceny ustroju stanowego, jako całości. Zauważał, że spośród trzech — o podobnym stopniu rozwoju — państw, stan mieszczański nabrał największego znaczenia u Czechów, aczkolwiek nie można o nim zapominać również i u Polaków oraz Węgrów. Obok przewagi na wszystkich trzech terenach elementów szlacheckich i wielkopańskich miasta odgrywały znaczną rolę ⁸⁶. Wreszcie, nowością jest jego uwaga, że stany w początkach swego rozwoju — w wyniku walki toczonej przeciwko baronom — wzmacniały, a nie osłabiały władzę centralną. Jeśli więc stanowo-przedstawicielska forma państwa stanowiła przejście do absolutyzmu, to nie wynikało to z samej postaci tej formy, lecz odbywało się w ramach centralizacji przygotowującej grunt

⁸⁴ Jw. (wyd. węgierskie), ss. 12, 19, 22, 30 - 31, 43, 103.

⁸⁵ Ibidem, s. 36 - 37.

⁸⁶ Ibidem, s. 39 - 45.

dla absolutyzmu. Elekes obstawał przy swym przebrzmiałym już w latach pięćdziesiątych twierdzeniu, jakoby najistotniejszym zagadnieniem rozwoju państwa feudalnego była centralizacja ⁸⁷.

Zastosowanie tych zasadniczych tez zauważyć można w napisanej w świetnym stylu, syntetycznej pracy Lajosa Elekesa: *Historia średniowiecznego państwa węgierskiego od jego powstania do upadku po klęsce pod Mohaczem* ⁸⁸. Pisząc o ruchach szlacheckich w XIII w. twierdził niezmienne, iż nie miały one jeszcze charakteru stanowego, ani też nie były sejmami stanowymi, jedynie — co najwyżej — wczesnymi zwiastunami tych instytucji. Części jednak obejmującej okres ostatniego trzydziestolecia XIV w. do króla Macieja daje tytuł: „Rozwój stanów, stanowe przemiany w zarządzaniu”. W rozdziale wprowadzającym do książki z 1962 r. w sposób zwięzły formułował swe podstawowe tezy, z tym istotnym ich rozszerzeniem, że „feudalny 'stan' jest pojęciem oznaczającym dziedziczną sytuację prawną, dokładniej mówiąc — uprzywilejowanie”, nie jest jednak równoznaczny z klasą, choć opiera się na strukturze klasowej feudalizmu. Pojęcie to należy uzupełnić przez fakt zbiorowych, politycznych wystąpień stanu. W ten sam sposób wyjaśniał walki lig w XV w., wrogie ustosunkowanie się wobec nich stanów, kształtowanie się państwa stanowego i próby centralistyczne króla Macieja. Ostatnia część książki nosi tytuł: „Anarchia stanowa — Mohács”. I tu nie brak wskazania zależności między rozwojem stanów a walką klasową ⁸⁹. W tym samym roku autor w odrębnej pracy naszkicował problemy badań nad ustrojem stanowym ⁹⁰.

Wreszcie, swe przemówienie inauguracyjne w Akademii w 1966 r. Elekes poświęcił całkowicie problemowi klasowej walki i stanowości ⁹¹. Wychodząc z założenia, iż badanie ustroju stanowego — jako w pewnym względzie temat skompromitowany — przyciągnęło zainteresowania autorów marksistowskich dopiero w ostatnich czasach, wystąpił ponownie ze swą koncepcją, że za początek kształtowania się stanów uważać można połowę XV stulecia, a za ich zanik — rok 1848. Nie negował Elekes przesłanek wcześniejszych, lecz główny akcent kładł na zaostrzeniu się walk klasowych w XV w., które doprowadziły do uformowania stanów. Udowadniał postępową przed — i wsteczną — po 1514 r. rolę stanów oraz

⁸⁷ Ibidem, s. 46, 53, 55 - 56.

⁸⁸ L. Elekes, *Historia średniowiecznego państwa węgierskiego od jego powstania do upadku po klęsce pod Mohaczem*, Budapeszt 1964.

⁸⁹ Ibidem, s. 106, 141, 143 - 145 i n., 266.

⁹⁰ *Sprzeczności stanowe i problemy badań nad stanami w wieku XV na Węgrzech*. Tört. Szemle 7 (1964) 264 - 285; *Désaccord entre les États et Ordres dans la Hongrie du XV^e siècle et les problèmes de recherche y relatifs*, w: „Nouvelles Études Historiques — —”, Budapest 1965, I, s. 105 - 131.

⁹¹ L. Elekes, *Walka klasowa i sprzeczności w łonie stanów na Węgrzech przed klęską pod Mohaczem (Osztályharc es rendi ellentétek a Mohács előtt Magyarországon — —)*, Biul. Wyd. II WAN 15 (1966) 165 - 185.

uzasadniał potrzebę politycznego przedstawicielstwa miast. Piszząc o stałym przedstawicielstwie w sejmie najznakomitszych miast stwierdzał: „ten i wiele innych znanych czynników zorganizowania się miast uczyniło możliwym charakteryzowanie społecznej struktury Węgier od połowy wieku XV jako struktury rozwiniętego ustroju stanowego”⁹². Tezę tę jednak, mocno podważała opublikowana w 1963 r. praca wybitnego badacza historii miast — Andrása Kubinyiego, wedle którego miasta nie rozumiały znaczenia uczestnictwa w zgromadzeniach narodowych, a odrębne sądownictwo — trybunał skarbnika — stał się w siedmiu (później ośmiu) miastach odrębnym sądownictwem miejskim, co raczej hamowało niż pomagało w rozwoju stanów. W latach siedemdziesiątych XV w. skarbnik György Handó usiłował za pośrednictwem odrębnych pertraktacji podatkowych dopomóc w zorganizowaniu się miast, ale plany jego nie powiodły się — i nie mogły się powieść — wskutek braku rozwiniętego rynku krajowego. Do upadku Budy (1541 r.) stan mieszczański nie uformował się⁹³. Ten, na pozór zasadniczy zarzut, powoduje, iż wyniki badań Elekesa nie zawsze mogą być uważane za ostateczne słowo nauki, a raczej winny zachęcać do dalszych dociekań.

IX

Na zakończenie, pragnęlibyśmy w krótkich słowach wspomnieć o pewnym kolektywnym przedsięwzięciu, które zbliży do nas od innej strony zagadnienie przedstawicielstwa stanowego. W dawniejszej literaturze wskazywano w wielu miejscach na rolę lokalnych wspólnot. Wiadomo też powszechnie, że komitaty i miasta domagały się aż do r. 1848 wprowadzenia systemu przedstawicielskiego opartego na mandacie imperatywnym. Skłania nas to do tego, by nie traktować badań nad systemem stanowym za zamknięte wraz z poznaniem historii parlamentu — od czego jesteśmy zresztą jeszcze daleko — ale kontynuować je na gruncie lokalnym. W przedsięwzięciu tym wydali się być pomocni działający we wszystkich komitatach kraju (obecnie już przy radach narodowych) współpracownicy terenowych archiwów, którzy znając zgromadzony w nich materiał lepiej niż inni, zainteresowani są w kultywowaniu miejscowej historii. Dlatego też, departament Archiwów Ministerstwa Kultury wystosował 15 września 1965 r. okólnik, w którym zwrócił się do adresatów z prośbą o rozpoczęcie badań nad historią powstałych po 1526 r. w kraju organów przedstawicielskich (zgromadzenie narodowe, miejskie,

⁹² Ibidem, s. 176.

⁹³ A. Kubinyi, *Warunki ekonomiczne kształtowania się stanu mieszczańskiego i handel stolicy w końcu XV wieku (A városi rend kialakulásának gazdasági feltételei és a főváros kereskedelme a XV század végén, Tanulmányok Budapest múltjából* 15 (1963) 189 - 226).

gromadzkie i terenów wydzielonych), przede wszystkim prowadząc je z punktu widzenia przedstawicieli władzy politycznej i reprezentowania mieszkańców. Określone w okólniku „punkty” — głównie przez wyliczenie problemów, na które oczekiwano odpowiedzi — miały stanowić pomoc w pracy. Na przedłużenie się terminów wpłynął fakt, że terenowe archiwa w niewielkiej ilości zgromadziły dokumenty dotyczące okresu przed Mościcem, natomiast stały się bardzo pomocne w badaniach okresu późnego feudalizmu i okresu burżuazyjnego.

Duża liczba chętnych do pomocy, jak i ich zapał, spowodowały, że w jednym z fachowych czasopism poświęconych problematyce archiwów ukazała się na ten temat obszerna informacja. György Bónis i Alajos Degré zebrali najważniejszą literaturę dotyczącą polityczno-prawnej organizacji komitatów, miast i gromad oraz wystosowali apel do współpracowników, by zwrócili podczas pracy uwagę na społeczne podstawy instytucji przedstawicielskich. Starano się wykazać, iż w okresie późnego feudalizmu zgromadzenia komitatowe opierały się z reguły nie tylko na osobistym stawiennictwie, ale np. wielcy feudałowie, a także i szlachta, powierzali swe przedstawicielstwo innym. Zbiór lokalnych przepisów prawnych władz węgierskich (*Corpus statutorum*) podaje liczne przykłady określania porządku posiedzeń, różnic występujących między stanami, sposoby powoływania do życia ustaw, a przede wszystkim dowody na wywłaszczanie chłopstwa pańszczyźnianego. Liczne warianty przedstawicielstwa widoczne są przede wszystkim w wolnych miastach królewskich i miastach rolniczych w radzie zewnętrznej i *electa communitas*⁹⁴. György Bónis omówił rozpoczęcie tych prac na posiedzeniu Commission w Rostocku w r. 1966. Zapoznał zebranych z podstawowymi zasadami tej inicjatywy, jej punktami odniesienia i możliwością porównawczych badań w skali jednego kraju. Wyliczył zagadnienia wybrane przez respondentów do opracowania, które różniły się od siebie zarówno epoką, jak i miejscem⁹⁵.

Od chwili podjęcia tego kolektywnego zadania w wielu wypadkach współpracującym przeszkadzały inne, równie pilne zadania, bądź też napotykali w trakcie badań na liczne przeszkody. Ze względu na to, że odpadły w przeważającej mierze badania dotyczące zgromadzenia narodowego, to nabralo zdecydowanie charakteru lokalnego; a jego wydanie (razem 17 studiów) przewidziano na koniec 1970 r. Większość tych studiów dotyczy okresu burżuazyjnego, w wyniku czego wspominamy jedynie o tych, które dotyczą badań nad stanowością. I tak Alajos Degré opra-

⁹⁴ Uwagi do badań instytucji przedstawicielskich (*Megjegyzésel a képviselői intézmények kutatásához*, Levéltári Szemle 17 (1967) 1 - 19).

⁹⁵ G. Bónis, *Ein neuer Plan zur Erforschung der alten ungarischen Repräsentativverfassung* (*Liber Memorialis Heinrich Sproemberg*, „Études présentées à la Commission... XXVI”. Wissenschaftliche Zeitschrift der Univ. Rostock 27 (1968), Gesellschafts-und Sprachwiss. Reihe 1, 47 - 51.).

cował zagadnienia związane z rozwojem zgromadzenia komitatckiego w latach 1526-1711, opierając się głównie na materiałach z komitatu Zala, gdzie — jak wynika z pracy — zaznaczały się wyraźne wpływy wielkich magnatów na rządy. Vera Bácskai omówił kształtowanie się samorządu miast rolniczych w XV i początku XVI w., dając w swej pracy obraz walki o niezależność przywódców *oppidum Gyula* na początku okresu panowania tureckiego. Pożyteczne jest porównanie życia samorządowego w dwóch ważnych, ze względu na charakter, miastach Sopron i Debrecen w w. XVI i XVII (prace Józsefa Tirnitza i Györgya Komoroczyego). Z analizy warstw kierujących rządami w tych miastach wynika, że w obu wypadkach prawo do zarządzania uzurpowała sobie wąska grupa patrycjatu. Ograniczyła ona już wcześniej prawa dawnego organu o charakterze zgromadzenia ludowego i wywierała wpływ na skład przedstawicielstwa mieszczańskiego (rada zewnętrzna, *electa communitas*). To samo wynika z pracy poświęconej mniejszej społeczności, historii miasta rolniczego Szombathely (artykuł Marii Kiss). W końcu, Alfred Lengyel przedstawił ostatnie stulecie istnienia przestarzałej instytucji szlachty kościelnej⁹⁶.

Po wcześniejszych badaniach, inspirowanych przez interesy stanowe i nacjonalizm okresu burżuazyjnego, po ostrej walce między historykami i prawnikami — odrodzone w oparciu o zasady marksistowskie badania ustroju stanowego przyniosły nowe wyniki i zapowiadają dalsze osiągnięcia.

Tłum. E. Piekarski

⁹⁶ Czytelnik zagraniczny uzyska przejrzysty obraz tych jednostek administracyjnych w pracy A. Csizmadii, *Les problèmes de l'administration provinciale en Hongrie au XVIII-e s.*, Acta Juridica Acad. Sc. Hungariae 11 (1969), s. 355 - 389.

